

Posiedzenie sejmowej
Komisji Spraw Zagranicznych
Zespalanie wysiłków
dla utrwalenia pokoju
światowego

Maja Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem pos. Ryszarda Frelka (PZPR) rozpatrzyła informację o przebiegu obrad Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw Stron Układu Warszawskiego w Budapeszcie oraz rozwój stosunków sojuszu i współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Informację na temat niektórych aktualnych zadań w walce o konsolidację procesu odprężenia w Europie i zahamowanie wyścigu zbrojeń przedstawił minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek.

Polska, podobnie jak wszystkie państwa Układu Warszawskiego stoi konsekwentnie na stanowisku konieczności zespolenia wysiłków wszystkich państw i narodów dla utrwalenia pokoju światowego, wyeliminowania ogniw zapalnych, umocnienia odprężenia go na inne części świata oraz zahamowania wyścigu zbrojeń i przejścia do rzeczywistego rozbrojenia. Stanowisko to zostało wyrażone w deklaracji Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego z listopada 1978 r.

Polska przywiązuje wielkie znaczenie do zapowiedzianego podpisania radziecko-amerykańskiego porozumienia w sprawie ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych i spotkania sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa z prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Jimmy Carterem. (PAP)

H. Skibniewska
przeznaczyła nagrodę
na cele społeczne

Laureatka Nagrody Leninowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami”, wice-marszałek Sejmu prof. Halina Skibniewska postanowiła przeznaczyć związaną z tym zaszczytnym wyróżnieniem nagrodę pieniężną na cele społeczne — na pomoc dzieciom szczególnie opieki potrzebującym. (PAP)

Spotkanie H. Jabłońskiego z wychowawcami

Dzieciom — radość i szczęście

Wyrazem szacunku i uznania dla tych, którzy na co dzień, bezinteresownie i z ogromną ofiarnością prowadzą cenną działalność wychowawczą i organizatorską wśród najmłodszych obywateli naszego kraju, są odbywające się zgodnie z tradycją z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka spotkania w Belwederze z zasłużonymi społecznymi wychowawcami dzieci i młodzieży. Tegoroczne spotkanie przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego ze społecznymi wychowawcami miało szczególny charakter, jako że wiązało się z obchodami Międzynarodowego Roku Dziecka.

W spotkaniu w Belwederze wzięła m. in. udział Irena Zywicka — nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 w Chodzieży, komendantka szczepla har-

cerskiego i drużynowa drużyny zuchowej.

Bogate doświadczenia społeczne i wychowawcze stały się przedmiotem bezpośredniej i żywej rozmowy.

Wspólnym wątkiem wielu wypowiedzi było podkreślenie faktu szczególnej opieki państwa i całego społeczeństwa nad wszystkimi dziećmi. Wskazywano na codzienne w naszym kraju przykłady konkretnych przedsięwzięć dokumentujących konsekwentne urzeczywistnianie programu prawidłowego rozwoju psychicznego i fizycznego naszych dzieci, harmonijnego rozwoju ich osobowości, troskę o poprawę ich warunków socjalno-bytowych, nauki i wypoczynku. Mówiono o tych sprawach w ścisłym związku z funkcjami spełnianymi przez rodziny, organizacje społeczne i instytucje, wszy-

stkie ogaiwa socjalistycznego systemu wychowania i edukacji. Akcentowano istotną rolę w tych doniosłych procesach, spełnianą przez coraz liczniejsze grono ludzi, którzy kierowani społecznymi pobudkami włączają się osobiście i bezpośrednio do codziennej działalności wychowawczej w środowisku zamieszkania dzieci i młodzieży, w osiedlach mieszkaniowych i na wsi. Ich rada, pomoc, inicjatywa spotykają się z wdzięcznością ze strony wielodzietnych rodzin, dzieci niepełni sprawnych, wychowawców i wychowanków ognisk przedszkolnych, domów opieki dziecka itp.

Na zakończenie spotkania głos zabrał Henryk Jabłoński. Przewodniczący Rady Państwa podkreślił szczególne znaczenie pracy społecznych wychowawców. (PAP)

Radziecki order dla węgierskiego kombinatu

Leonid Breżniew, przebywający na Węgrzech na czele delegacji partyjno-rządowej ZSRR, wręczył w czwartek 31 maja Order Rewolucji Październikowej założce kombinatu w Csepel. To wysokie radzieckie odznaczenie zostało na dane węgierskiemu przedsiębiorstwu za wielkie zasługi i znaczny wkład w umacnianie przyjaźni i współpracy radziecko-węgierskiej.

Występując na uroczystości Leonid Breżniew podkreślił znaczenie międzynarodowej inicjatywy załogi kombinatu, która wezwała w styczniu 1977 r. do rozwijania współzawodnictwa dla uczczenia 60-lecia Rewolucji Paź-

dziernikowej. Apel ten został podchwyczony w bratnich krajach i zapoczątkował socjalistyczne współzawodnictwo pracy na szeroka skalę dla uczczenia październikowego jubileuszu. Przywódca radziecki oświadczył, że nadzieje ludzkości na pokój, zwycięstwo ideałów wolności, dobra i sprawiedliwości, wiążą się właśnie z internacjonalistycznym charakterem ruchu robotniczego.

W imieniu załogi kombinatu wystąpił i sekretarz komitetu partyjnego zakładów Csepel, A. Ernst, zaś w imieniu węgierskich mas pracujących — sekretarz generalny Krajowej Rady Związków Zawodowych — S. Gaspar. (PAP)

Sesja ONZ w sprawie Namibii

USA za dialogiem z reżimem RPA

W Nowym Jorku kontynuacja obrady XXXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, poświęcona omówieniu problemu Namibii. Uczestnicy dyskusji podkreślają, że rozpoczęte dwa lata temu przez pięć mocarstw zachodnich rozmowy z Pretoria w sprawie przyznania niepodległości bezprawnie okupowanych terytoriów, w rzeczywistości dały rasistom możliwość umocnienia swej pozycji i przystąpienia do montowania marionetkowego reżimu w Namibii.

Zdecydowana większość

uczestników Sesji — w tym delegacji krajów socjalistycznych i niezaangażowanych — domaga się zastosowania gospodarczego i dyplomatycznego bojkotu reżimu RPA. Wystąpienie na sesji stałego przedstawiciela USA przy ONZ, Andrew Younga udowodniło jednak, iż Stany Zjednoczone i ich sojusznicy nie zamierzają dostosować się do głosów większości. W imieniu krajów zachodnich Young zapowiedział bowiem kontynuację „rozpraw” z rasistowskimi władzami Pretorii. (PAP)

Decyzja Rady Bezpieczeństwa

Przedłużenie mandatu sił ONZ na Wzgórzach Golan

30 maja Rada Bezpieczeństwa postanowiła przedłużyć mandat sił ONZ, nadzorujących rozdzielanie wojsk w rejonie Wzgórz Golan (UNDOF) na dalsze 6 miesięcy, tj. do 30 listopada 1979 r. Decyzja ta została podjęta po rozpatrzeniu przedstawionego przez sekretarza generalnego ONZ raportu w sprawie działalności UNDOF w okresie ostatnich 6 miesięcy oraz po konsultacjach ONZ z Izraelem i Syrią, a także z krajami, które mają swoje kontyngenty wojskowe w służbie ONZ na tym obszarze, a więc z Austrią, Finlandią, Kanadą i Polską. (PAP)

PRL — Gwinea Równikowa

Nawiązano stosunki dyplomatyczne

Rządy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Gwinei Równikowej dając wyraz dążeniu do rozwoju stosunków przyjaźni między oboma krajami postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasadorów z dniem 29 maja 1979 r. Oba rządy uzgodniły, że stosunki te będą opierały się na zasadach przyjaźni, wzajemnego poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej, równości i wzajemnych korzyści. (PAP)

W sobotę przybywa do Polski Papież Jan Paweł II



W sobotę, 2 czerwca przybywa do Polski z wizytą — pielgrzymką Papież Jan Paweł II. Wizyta Polaka, piastującego najwyższą godność w Kościele, oczekiwana jest z serdecznością zarówno przez władze, jak i społeczeństwo.

Szczegółowej wymowy nabiera fakt, że Papież przybywa do Ojczyzny, kiedy obchodzimy 35-lecie narodzin Polski Ludowej, w czasie poprzedzającym też inną zmienną rocznicę w dziejach naszego narodu — 40 rocznicę napadu Niemiec hitlerowskich na Polskę.

Zgodnie z życzeniem, Jan Paweł II odwiedzi w czasie swej 9-dniowej wizyty w naszym kraju: Warszawę, Gniezno, Częstochowę, Kraków oraz

Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice — swe miejsce rodzinne, tereny byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince i Nowy Targ.

WYPOWIEDZ PAPIEŻA

Papież Jan Paweł II przemawiając w czasie cotygodniowej audyencji generalnej na pl. Św. Piotra w Rzymie nawiązał do zbliżającej się swej wizyty w Polsce. Przypominając religijny charakter tej wizyty i wskazując m. in., że możliwość odwiedzenia ojczyzny sprawia mu ogromną radość, Papież ponowił podziękowanie dla władz państwowych w naszym kraju, a także dla Episkopatu za zaproszenie do Polski. (PAP)

Życiorys Jana Pawła II

Papież Jan Paweł II urodził się w 1920 roku w Wadowicach. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w gimnazjum w swym rodzinnym mieście, studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Jego studia przerwała II wojna światowa. W 1942 roku wstąpił do Konspiracyjnego Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Krakowie, studiując równocześnie filozofię na tajnym Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W listopadzie 1946 roku otrzymał święcenia kapłańskie. W latach 1946-48 studiował w Rzymie, a także prowadził pracę duszpasterską we Francji, Belgii i Holandii. Po powrocie do kraju otrzymał doktorat teologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pełnił następnie funkcje wikariusza we wsi Niegowic i w Krakowie. Po uzyskaniu habilitacji na krakowskim Wydziale Teologicznym był profesorem teologii moralnej i etyki społecznej w Seminarium Duchownym w Krakowie, a także prowadził wykłady na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, później zaś Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Rozpoczął wtedy działalność naukową, którą kontynuował później będąc arcybiskupem i kardynałem. W lipcu 1958 roku wyświęcony został na biskupa i objął urząd wikariusza Archidiecezji Metropolitalnej Krakowskiej.

W grudniu 1963 roku mianowany został przez papieża Pawła VI arcybiskupem — metropolitą krakowskim. Pełnił liczne funkcje w Konferencji Episkopatu Polskiego, której w ostatnich latach był wiceprzewodniczącym.

W lipcu 1967 roku został podniesiony przez Papieża Pawła VI do godności kardynalskiej.

Uczestniczył aktywnie we wszystkich sesjach II Soboru Watykańskiego. Był też członkiem 12-osobowej Rady Stałego Sekretariatu Światowego Synodu Biskupów.

Wybrany przez Konklawę Biskupów 16 października 1978 roku przybrał imiona Jana Pawła II.

W styczniu bieżącego roku Papież odbył pierwszą podróż zagraniczną do Republiki Dominikańskiej i Meksyku, w związku z III Konferencją Episkopatów Ameryki Łacińskiej. W marcu Jan Paweł II ogłosił swoją pierwszą encyklikę „Redemptor hominis” (odkupiciel człowieka), w której nakreślił główne kierunki działalności Kościoła. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Nagroda Penclubu

21 maja w siedzibie Penclubu w Warszawie wręczona została doroczna nagroda literacka im. Mieczysława Lepeckiego. Otrzymał ją prof. Jan Białostocki za książkę „Refleksje i syntezę ze świata sztuki”.

Nowy premier Mauretanii

W Nuakscott poinformowano w czwartek, że nowym premierem Mauretanii został mianowany ppk Baidala. Jak wiadomo, poprzedni premier Ahmed Ould Bousseif zginął w katastrofie lotniczej 27 maja.

Zamachy we Włoszech

We Włoszech doszło w czwartek do nowych zamachów. Trzech zabitych i zamaskowanych

osobników postrzelono w nogi profesora Uniwersytetu w Genui. Fausto Cuocola oraz przywódca miejscowej organizacji Chrześcijańskich Demokratów. Później do zamachu na profesora przynajmniej się „Czerwone brygady”.

„Tango” w Nowym Jorku

W teatrze Provincetown Playhouse, znajdującym się w manhattańskiej dzielnicy artystów — Greenwich Village odbyła się kolejna w USA premiera „Tanga” Sławomira Mrożka. Sztuka wzbudziła duże zainteresowanie publiczności. Reżyserem spektaklu jest Daniel Perelli.

Cholera w Indonezji

W Jakarcie podano do wiadomości, że w wyniku epidemii cholery, która wybuchła w okęgach

Sumedang i Majalenka w zachodniej części wyspy Jawa w drugiej połowie maja, zmarli 134 osoby.

Wstrząsy w Czarnogórze

W środę o godzinie 20.45 oraz 21 czasu lokalnego nastąpiły kolejne wstrząsy ziemi w Czarnogórze. Ich epicentrum znajdowało się w rejonie góry Golija, w odległości około 200 kilometrów na południowy zachód od Belgradu. Miały one siłę około 6 stopni według skali Mercalliego.

Powódź w Anglii

W środę nad południowo-zachodnią Anglią przeszła gwałtowna nawałnica, która spowodowała wystąpienie z brzegów wzniesionej rzeki Char. W niektórych

okęgach wysokość fali powodziowej sięgała prawie 2 metrów. Żyłki pociągów z sobą już trzy ofiary śmiertelne. Cztery osoby odniosły poważne obrażenia. Silny prąd rzeki Char porwał mikrobus z 6 osobami, który rozbił się 200 metrów dalej o drzewo.

Tornado w Bangladeszu

W Dhace zakomunikowano, że tornado, które przeszło na początek bieżącego tygodnia nad okęgami Faridpur i Džesore w Bangladeszu, spowodowało śmierć co najmniej 8 osób. Kilkaś osób odniosło rany. Zniszczeniu uległo kilkaś domów mieszkalnych. Tornado spowodowało duże szkody w uprawach rolnych. Sparaliżowana została łączność z rejonami dotkniętymi klęską naturalną.

od GŁOSU

Hasło „Wszystkie dzieci są nasze” bardzo przylega do polskiej mentalności. Potwierdziło się to już w historii. Idąc od końca, wspomnijmy wprawdzie o polskim zamyśle „Deklaracji praw dziecka”, który padł na podatny grunt w obecnym Międzynarodowym Roku Dziecka. Wcześniej był pomysł dziecięcego pomnika — Centrum Zdrowia, budowanego etapami, z datków serdecznych, ku pamięci ponad dwóch milionów Polaków — najmłodszych ofiar wojny.

A w ten okrutny wojenny czas? Dowiodła niejedna polska rodzina, że wszystkie dzieci są nasze — biorąc w opiekę, na wychowanie, na przetrwanie, przyjmując za swoje — dziecko, oderwane od rodziców lub też pozbawione ich barbarzyńsko przez okupanta.

Dzieci ze spacyfikowanej Zamojszczyzny, wywiezione siłą do Rzeszy, stały się nie tylko symbolem okrucieństwa hitlerowców, ale i dowodem największych tragedii ludzkich — wyzbycia dziecka rodzinnych związków, poczucia jego narodowej świadomości.

Dla pamięci takich ofiar budujemy pomnik, którego kolejny obiekt — szpitalny — Centrum Zdrowia Dziecka oddany będzie do użytku najmłodszym w dniu 3 czerwca.

Dla upamiętnienia losów dzieci Zamojszczyzny tworzymy kolejny pomnik ich imienia: wioskę dziecięcą w Białogardzie. Sto ośmiocich dzieci wraz ze swymi zastępcami rodzicami zamieszka w własnych domkach, zbudowanych społecznym sumptem, tworząc nie tylko jedną zbiorowość, ale i rodzinę.

Ta wioska, której początek dano symbolicznym umurowaniem kamienia węgielnego, jest kolejnym potwierdzeniem naszego przywiązania do dzieci, dowodem, że kochamy je jednak — cudze i własne, bo wszystkie są nasze. Potwierdzi to niechybnie i na strój dzisiejszego — Dnia Dziecka!

ZS

Dzieciom — radość i szczęście

Dokończenie ze str. 1
chowawców łączącej się ściśle z tworzeniem i rozszerzaniem jednolitego frontu wychowawczego oddziaływania i stonowiącej znakomite uzupełnienie działalności szkoły i życia rodzinnego. Wynika to przede wszystkim z tego, że sprawowanie funkcji opiekuńczych i czy się dla społecznych wychowawców z budowaniem partnerskich więzi z dziećmi, głęboko osobistym do nich stosunkiem.

Wśród najważniejszych obowiązków społecznych wychowawców mieszczą się: stałe dążenie do rozwijania wśród najmłodszych głodu wiedzy i poznania, pomoc w rozstrzygnięciu rozmaitych, codziennych wątpliwości dziecka, kształtowanie w nim twórczego stosunku do ży-

cia. W działalności wychowawczej należy zwłaszcza — powie dział H. Jabłoński — dbać o wzbogacenie świata doznań i uczuć dziecka. Żyjemy bowiem w okresie wielkich przemian. Potrzeba nam takich ludzi, którzy będą umieli żyć na miarę tych czasów.

W pracy społecznych wychowawców niezmiennie istotne jest trafne kojarzenie rozmaitych płaszczyzn oddziaływania na dzieci, a więc jednocześnie troska o ich zdrowie i dbałość o coraz wyższą wiedzę, troska o kształtowanie charakterów w myśl dewizy „żyj godnie, na miarę socjalistycznego społeczeństwa”. W działalności tej przyświeca nam stale świadomość, że chcemy aby dzieciństwo naszych najmłodszych było radością i szczęściem.

Wszystkim społecznym wychowawcom przewodniczący Rady Państwa pogratiłował w przededniu Międzynarodowego Dnia Dziecka dotychczasowych osiągnięć i życzył powodzenia w dalszej odpowiedzialnej pracy, głębokiego z niej zadowolenia i satysfakcji.

W spotkaniu wzięli m. in. udział członek Biura Politycznego KC PZPR, minister oświaty i wychowania — Józef Tejchma, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Tadeusz W. Młynicki, wicemarszałek Sejmu — Halina Skibniewska, członek Rady Państwa — Eugeniusz Kempa, kierownik Wydziału Organizacji Społecznych Sportu i Turystyki KC PZPR — Jerzy Kaberski, kierownicy i członkowie kierownictw wielu organizacji społecznych. (PAP)

Z Iranu

Trwają starcia w Choraszarze

W czwartek, drugi dzień z rzędu, w porcie Choraszar położonym w południowej części Iranu toczyły się zacięte walki uliczne między ludnością arabską a członkami strażnicy rewolucyjnej.

Czwartkowe doniesienia wskazują, że starcia zbrojne rozszerzyły się na pobliskie miejscowości.

☆

Dziennik „New York Times” opublikował memorandum pochodzące z prywatnego archiwum obalonego szacha Mohammeda Pahlawiego, z którego wynika, że przed kilkoma laty ówczesny reżim z Teheranu podejmował próby „organizowania” w Kongresie USA proirackiego lobby.

Otwarcie IX Zjazdu Komunistycznej Partii Portugalii

31 maja w Barreiro koło Lizbony nastąpiło otwarcie IX zjazdu Komunistycznej Partii Portugalii. Referat Komitetu Centralnego KPP wygłosił sekretarz generalny partii, Álvaro Cunhal. W obradach bierze udział 400 000 delegatów i gości oraz ponad 60 delegacji zagranicznych. (PAP)

KRONIKA DNIA

AKADEMIA Z OKAZJI „DNIA CHEMIKA”

W Zabrzu odbyła się 31 maja — w przededniu dorocznego święta — „Dnia Chemika”. W akademii uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier — Jan Szydłak i członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński. (PAP)

OBRADY ZWIĄZKOWCÓW W POZNAŃSKIM „DOMU KSIĄŻKI”

W siedzibie poznańskiego „Domu Książki” odbyło się wczoraj wyjazdowe posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy, Radia i Telewizji. Tematem obrad, które prowadził przewodniczący Zarządu Głównego — Marian Anusiewicz, była ocena pracy podstawowych ogniw związku. Obecni byli przedstawiciele wojewódzkich rad związków zawodowych Kaliskiego, Konińskiego, Leszczyńskiego, Pińskiego i Poznańskiego. Uczestnicy sesji zapoznali się także z pracą wyróżniającej się w swej działalności Rady Zakładowej „Domu Książki” w Poznaniu. (bran)

Poznaniak laureatem turnieju znajomości języka rosyjskiego

31 maja w Łodzi zakończyły się dwudniowe centralne eliminacje V Akademickiego Turnieju Znajomości Języka Rosyjskiego i Wiedzy o Kraju Rad. Turniej organizowany przez zarządy główne TPPR i SZSP oraz Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki przebiegał pod hasłem „Polska — Związek Radziecki — przyjaźń i współpraca” a wzięła w nim udział rekordowa ilość 77 500 studentów 96 uczelni z całego kraju.

Zwycięzcą eliminacji centralnych został Waldemar Koszewski z Akademii Medycznej w Warszawie. Drugie miejsce zajął reprezentant Akademii Ekonomicznej w Poznaniu — Wiesław Borowik.

Uroczyste zakończenie turnieju było połączone z wręczeniem nagród laureatom, a także wyróżnionym się lektorom i organizatorom rozgrywek turniejowych. PAP

Najmłodszym na ich święto

Pod hasłem „Wszystko dla szczęścia naszych dzieci, dla ich dobra”, odbywają się w całym kraju liczne imprezy, związane z Międzynarodowym Dniem Dziecka. W wielu regionach kraju oddawane są do użytku nowe żłobki, przedszkola, place zabaw i gier. Wszystko to jest wyrazem naszej wspólnej troski o stworzenie dzieciom najlepszych warunków życia, nauki i zabawy.

Głównym akcentem Międzynarodowego Dnia Dziecka, jak i w ogóle Międzynarodowego Roku Dziecka będzie odwołanie do użytku 3 czerwca części klinicznej Pomnika Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu, unikatowej w świecie placówki pediatrycznej. Tym samym uwieczony zostanie drugi, zasadniczy etap budowy tego Pomnika-Szpitala, będącego wyrazem hołdu dla 11 milionów dzieci świata oraz 2 milionów 200 tysięcy dziewcząt i chłopców z Polski, poległych i zamordowanych przez faszystów niemieckich w latach II wojny światowej.

31 maja, przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa min. Janusz Wierzbicki otworzył w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Warszawie przy ulicy Nowy Świat, wyst-

wę fotograficzną pt. „Dzieci świata”, której autorem jest znany fotoreporter CAF Zbigniew Staszczak. Wiele zdjęć nawiązuje do idei Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka.

NAGRODY PREZESA RADY MINISTRÓW DLA TWÓRCÓW

Z okazji przypadającego 1 czerwca Międzynarodowego Dnia Dziecka, szczególnie uroczystości obchodzonego w Międzynarodowym Roku Dziecka, przyznane zostały doroczne nagrody Prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży.

Laureatami tegorocznych nagród zostali między innymi: w dziedzinie teatru: Leokadia Serafinowicz — za całokształt twórczości reżyserskiej w teatrze lalek oraz w dziedzinie upowszechnienia i publiczności: komitet organizacyjny „Biennale sztuki dla dziecka” w Poznaniu: Andrzej Witulski, Andrzej Gościński, Jan Szajek, prof. Maria Tysza, Zbigniew Bednarowicz, Janusz Dembski, Jerzy Tuszyński, Franciszek Woźniak, Wojciech Wierzbicki — za całokształt działań programowo-organizacyjnych na rzecz imprez oraz inspirację środowisk artystycznych w zakresie twórczości dla dzieci i młodzieży. (PAP)

R. Stuecklen przewodniczącym Bundestagu

Richard Stuecklen, z bawarskiej CSU, jeden z czterech wiceprzewodniczących Bundestagu, wybrany został w czwartek przewodniczącym zachodniemieckiego parlamentu. Otrzymał on 410 głosów. Przeciwników głosowało 40 deputowanych, 19 wstrzymało się od głosu.

R. Stuecklen zajmie to stanowisko po Karlu Carstensenie (z CDU), który 23 maja wybrany został prezydentem RFN. Po raz pierwszy w historii zachodniemieckiego parlamentu przewodniczącym Bundestagu został przedstawiciel bawarskiej CSU. Tak więc dwa spośród najwyższych urzędów w państwie zachodniemieck-

kim sprawować będą przedstawiciele partii opozycyjnych CDU/CSU.

Herbert Wehner został wybrany w czwartek ponownie przewodniczącym frakcji parlamentarnej SPD w Bundestagu. Deputowani z SPD zatwierdzili również na dotychczasowych stanowiskach pięciu zastępców Wehnera i 18 pozostałych członków zarządu frakcji.

72-letni Herbert Wehner stoi na czele grupy parlamentarnej SPD od października 1969 r. W głosowaniu otrzymał on 141 na 182 oddane głosy. PAP

Telefony DODOSZA

● Na skrzyżowaniu dróg we Lwówku w woj. poznańskim zderzył się autobus z ciągnikiem z przyczepami. Do wspomnianego wypadku doszło w momencie, gdy kierowca autobusu wyprzedzał nieostrożnie ciągnik na niebezpiecznym zakręcie. Traktorzysta i 4 pasażerów autobusu odnieśli obrażenia. Straty przy pojazdach ocenia się na około 150 000 zł.

● W Nowym Mieście w woj. poznańskim zapaliła się ciężarówka wraz ze znajdującymi się na niej opakowaniami. Straty szacuje się na około 80 000 zł. Przyczyną pożaru była wadliwa instalacja elektryczna. (b)

Zakończenie targów w Budapeszcie

Korzystne transakcje polskich central

31 maja zamknęły swoje podwoje budapeszteńskie Międzynarodowe Targi Techniczne, w których uczestniczyło 1828 firm i przedsięwzięć z 27 krajów i z Berlina Zachodniego.

Polskie centrale handlu zagranicznym zawarły z partnerami węgierskimi liczne, korzystne kontrakty na kwotę 100 mln złotych dewizowych, z czego 76 mln przypada na

Współpraca Polski i USA w dziedzinie endokrynologii

Przebywający w Polsce uczone amerykański pochodzenia polskiego, prof. Andrew V. Schally — laureat nagrody Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii w r. 1977 — wygłosił 31 maja wykład w PAN. Tematem były w szczególności możliwości klinicznych zastosowań hormonów podwzgórzowych i ich analogów, zwłaszcza somatostatyn. Jak wskazują wyniki badań prowadzonych przez uczonego w USA, prace kliniczne prowadzone przez współpracujących z A. V. Schallym naukowców polskich z ośrodka krakowskiego a także badania dokonane w W. Brytanii, Meksyku i innych krajach, zwią-

zki te mogą być stosowane do leczenia m.in. wrzodu żołądka, stanów zapalnych, trzustki, krzyczki i innych schorzeń.

Tego samego dnia uczonemu przyjął minister zdrowia i opieki społecznej, prof. Marian Siliński. Omawiano m.in. możliwości rozszerzenia współpracy między Polską a Stanami Zjednoczonymi w dziedzinie medycyny, w szczególności jeśli chodzi o kliniczne zastosowania wyizolowanych i syntetyzowanych przez A. V. Schally'ego hormonów podwzgórzowych i ich analogów mających istotne znaczenie terapeutyczne.

PAP

Dowody agresji izraelskiej

Komisja Śledcza ONZ u J. Arafata

Członkowie Komisji Śledczej ONZ badającej sytuację na okupowanych przez Izrael terytoriach arabskich zostali przyjęci w środę przez przewodniczącego Komitetu Wykonawczego OWP — Jassera Arafata. Jak poinformowała Palestyńska Agencja Informacyjna WAFA, przywódca palestyński przedstawił komisji materialne dowody aktów agresji popełnionych ostatnio przez Izrael wobec mieszkań-

ców Libanu Południowego i obozów palestyńskich. Arafat położył nacisk na niezwykle brutalny i nieuczynny charakter tych poczyną. Wojska agresora — podkreślił Arafat — podczas wypadów na terytorium Libanu biorą licznych zakładników, których następnie przetrzymują w Izraelu.

We wtorek członkowie Komisji spotkali się z władzami libańskimi. (PAP)

„Express Poznański” — dzieciom

Dzisiaj, w piątek, „Express Poznański” zaprasza dzieci i nastolatki na tor wysigowy „Poznań”. Tutaj w godz. 14-18.30 odbywać się będzie wielkie spotkanie z motorystami. Udział w imprezie — zorganizowanej przez Automobilklub Wielkopolski, Wydział Ruchu Drogowego KW MO, GKS „Olimpia”, PZU, Tow. Ubezpie-

czeń i Reasekuracji „Warta”, Polski Związek Motorowy — może wziąć każde dziecko, które chce w tym dniu zdobyć bezpłatnie kartę rowerową. Na tor „Poznań” dzieci i nastolatki, a także ich rodziców, wozów będą od godz. 13 specjalne autobusy sprzed kina „Bałtyk”. (ma)

2 i 3 czerwca w Gnieźnie

Komunikacja — służby zdrowia — handel

W związku z zamknięciem ruchu drogowego w Gnieźnie, w dniach 2 i 3 bm. obowiązować będą zmienione zasady ruchu wokół miasta i w komunikacji autobusowej.

Urządza się punkty organizacji ruchu na trasie okólnej wokół Gniezna. Z tej odpowiedzialności oznakowanej trasy pojadź kierowane będą na specjalnie urządzone parkingi. Trasę tę wyznaczają następujące miejscowości: Rogowo — Mieleszyn — Kiecko — Łubowo — Czarniejewo — Gębarkowo oraz od Rogowa na południowy wschód: Trzemeszno — Witkowo (przejazd do parkingu drogą nieutwardzoną) — Gębarkowo lub od Trzemeszna: Orchowo — Słupca — Września — Gębarkowo. W pewnych odległościach od parkingów, gdzie działać będą służby porządkowe, wyznaczono pętle, z których odjeżdżać będą autobusy zabie-

rające pasażerów do Gębarkowa. W podobny sposób działać ma komunikacja w drodze powrotnej.

Służba zdrowia przygotowała sieć punktów pomocy medycznej. Całodobowe dyżury pełnić będą ośrodki zdrowia i apteki w Gnieźnie i w przylegających doń gminach, a na trasach dojazdowych uruchomić punkty medyczne, m. in. karetki pogotowia.

Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę dłuższe czynne będą sklepy, uruchomić się dodatkowo stoiska, a także część placówek usługowych.

W Gnieźnie i najbliższych jego okolicach rozwieszone będą wyraźne oznakowania informacyjne o działalności poszczególnych placówek i służb, a na dworcach — stosowne informacje o godzinach odjazdu pociągów i autobusów. (tk)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień 1 czerwca w Wielkopolsce: zachmurzenie na ogół małe.

Temperatura minimalna od plus 16 do plus 18 stopni, maksymalna od plus 23 do plus 30 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich i południowo-wschodnich.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następującą temperaturę: w Poznaniu i Pile plus 31 stopni; w Kaliszu, Koninie i Lesznie plus 30 stopni; ciśnienie 758,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁECZNEJ WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącząc wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 468-85. Dział informacji: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG m. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-14

Święto pracującej wsi

Święto Ludowe ma w naszym kraju kilkudziesięcioletnią tradycję. Zrodziło się w początkach kapitalizmu na ziemiach polskich, znajdujących się wówczas pod zaborami, kiedy to zaczęła się kształtować świadomość klasowa upośledzonych warstw społecznych. Do najbardziej wyzyskiwanych i uciskanych w tym czasie należało chłopstwo, które przez dziesiątki lat w obchodach Święta Ludowego manifestowało powszechnie swoją wolę uzyskania równych praw politycznych, ekonomicznych i społecznych.

Manifest Lipcowy PKWN w roku 1944 stał się ukoronowaniem wieloletnich dążeń ruchu robotniczego i ludowego. Ziemia, władza i oświata przechodzą w ręce ludu. We wrześniu tego samego roku przeprowadza się już reformę rolną, która jest spełnieniem marzeń chłopstwa o ziemi. Został zrealizowany jeden z najbardziej żywotnych postulatów ruchu ludowego.

Warto o tym przypomnieć dzisiaj, gdy niebawem obchodzić będziemy 35-lecie powstania Polski Ludowej, u której podwalin legła idea sojuszu robotniczo-chłopskiego. Jest to okazja do zamianowania nie tylko aktywności społeczno-produkcyjnej w podejmowanych zobowiązaniach, lecz przede wszystkim jednoci moralno-politycznej narodu. Jednocząc się przed 30 laty ruch ludowy stanął na pozycjach socjalizmu w pracy nad rozwojem Polski Ludowej. Uznając kierowniczą rolę klasy robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w życiu społeczno-gospodarczym oraz w systemie partyjnym; ludowcy stali się aktywną siłą w przemianach dokonujących się w naszym kraju.

Na szczególną uwagę zasługuje ścisła współpraca nad realizacją programu wyżywienia narodu. Doniosłe znaczenie miały w tym względzie wytyczne Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL z 14 kwietnia 1971 roku w sprawie rozwoju rolnictwa, kiedy to wprowadzono zasadę opłacalności produkcji rolnej, zniesiono obowiązkowe dostawy, wprowadzono ubezpieczenia zdrowotne dla ludności rolniczej, zwiększono zaopatrzenie wsi w środki do produkcji.

Wynikiem sojuszniczej współpracy obydwu partii był sformułowany w 1974 roku program rozwoju rolnictwa do roku 1990, przedstawiony na XV Plenum KC PZPR i na VII plenarnym posiedzeniu NK ZSL. Jest on konsekwentnie realizowany, co znajduje wyraz w polityce inwestycyjnej wobec rolnictwa, w modernizacji jego bazy materialnej, w kompleksowym urzeczywistnianiu programu zabezpieczenia społecznego rolników i ochrony socjalnej. Bezpłatna opieka zdrowotna, system rent i emerytur wchodzący w życie z początkiem przyszłego roku, pieniężne świadczenia socjalne na rzecz starszych rolników znajdujących się w trudnej sytuacji — wszystko to stanowi wyraz troski państwa o producentów żywności.

W programie poprawy warunków socjalno-bytowych ludności wiejskiej przywiązuje się wielką wagę do rozwoju budownictwa mieszkaniowego, rozbudowy i modernizacji dróg, polepszenia komunikacji i zaopatrzenia w handlu wiejskim, upowszechnianie kultury, oświaty ogólnej i zawodowej.

W tegorocznych obchodach Święta Ludowego akcentuje się obywatelską odpowiedzialność i zaangażowanie mieszkańców wsi w realizację zadań gospodarczych kraju, a szczególnie w usuwaniu skutków niekorzystnych warunków atmosferycznych, które jesienią ubiegłego roku i wczesną wiosną w roku bieżącym spowodowały znaczne straty w rolnictwie. Rozwój produkcji rolnej jest obecnie zadaniem pierwszoplanowym w gospodarce kraju.

Dokonując z okazji Święta Ludowego (3 czerwca) gospodarskiego obrachunku dokonajmy i osiągnięć, warto zdać sobie sprawę z obowiązków i zadań, jakie stoją przed rolnictwem. Są one większe niż kiedykolwiek. Dlatego obok rolników staną do pracy robotnicy produkujący maszyny, urządzenia, artykuły dla wsi, pracownicy obsługi rolnictwa, aparatu spółdzielczego zaopatrzenia i zbytu, inteligencja związana ze wsią. Ta jedność działania leży bowiem w interesie całego narodu.

MARIA POLCYNOWA

Aleja Dzieci Polskich prowadzi do Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka. Obok głównej bramy stoi jeszcze fragment drewnianego plotu, pomalowanego swego czasu przez dzieci w kolorowe obrazy. I wszystko czeka na przyjęcie gości. Przyjadą z całej Polski i z wielu krajów. Wezmą udział w jednej z głównych uroczystości Międzynarodowego Roku Dziecka obchodzonego przez cały świat. Przyjadą gorący rzecznicy, fundatorzy i mecenas budowy Pomnika — Szpitala. Dyrektor Centrum, profesor Maria Goncerzewicz, mówi: — Oczekujemy przyjaciół, którzy wnosili z nami wspólnie Pomnik — Szpital. Zjed-



noczyła ich pamięć o dzieciach, którym faszyzm odebrał życie, i troska o to, by zbudować klinikę, w której ich następcy odzyskiwać będą zdrowie i radość życia. Czyż może być pomnik mądrzejszy i większą miłością przeniknięty? Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim napisał w księdze pamiątkowej: „Nie mogę sobie wyobrazić lepszego sposobu uczczenia pamięci milionów dzieci, które zginęły podczas wojny, niż wybudowanie tego rodzaju instytucji”.

Poradnia specjalistyczna Centrum przyjęła już około 40 000 dzieci z całej Polski i z wielu krajów świata. 3 czerwca orzekany zostanie główny obiekt, to znaczy szpital wraz z całym zapleczem technicznym, gospodarczym i administracyjnym. Przyjmie pierwszych pacjentów na początku przyszłego roku.

Do tego czasu — mówi profesor Maria Goncerzewicz — czeka nas olbrzymia praca. Szpital będzie liczył około 450 łóżek. Po przyjęciu obiektu od budowlanych przystąpimy do jego zagospodarowania, a więc wyposażenia i urządzania przede wszystkim szpitala, uruchamiania bardzo skomplikowanej aparatury nie tylko medycznej. Zaplecze techniczno-

gospodarcze wymagać będzie doskonałej ekipy technicznej, która przejmie zamontowane urządzenia, wymagające dużej precyzji w obsłudze. Dotyczy

W nowoczesnie urządzonych salach Centrum Zdrowia Dziecka. CAF — fot. Szyperko

to oprócz wspomnianej ściśle medycznej aparatury także dyspozytorni, kuchni, sterylizacji, łączności.

* * *

Funkcjonalne i estetyczne meble, barwna kolorystyka wnętrza, obrazy, zielone ogrody kwiatowe łączące halle sprawiają, że wewnątrz Centrum nie podobne jest do tradycyjnej kliniki szpitalnej. Nie ma także białych lekarskich fartuchów. Pani profesor ma strój w kolorze błękitnym, pielęgniarki witające pacjentów u wejścia ubrane są w różowy fartuch, rejestratorka w zielony.

Każda matka wie, ile napięć psychicznych wywołuje u dziecka biały fartuch — mówi pani profesor. — Bojaźń, stres, z tym związane nie ułatwiają kontaktu z dzieckiem, nie sprzyjają także procesowi leczenia. Stąd całe to imię wnętrza, także pastelowe barwy naszych ubiorów.

Stąd także ten imponujący zestaw zabawek?

Spełniają rolę środka terapeutycznego. Nie jesteśmy odkrywcami w tej mierze, ale świadomi byliśmy, jak bardzo

Pomnik mądrością przeniknięty

Rozmowa z prof. dr. hab. Marią Goncerzewicz
dyrektorką Centrum Zdrowia Dziecka

ekspozowane miejsce odgrywa zabawka, jako środek terapeutyczny. W opracowaniu nowych wzorów współpracujemy ze spółdzielczością przemysłu zabawkarskiego w Kielcach, chcemy, aby nasze zabawki były nie tylko ładne, ale sprzyjały rozwojowi dziecka.

Trzeciego czerwca oddany zostanie także szpitalny w pomysł hotel dla matek z dziećmi przyjeżdżającymi na badania.

Przy szpitalach nie buduje się podobnych obiektów. Idea wyszła od Społecznego Komitetu Budowy Centrum Zdrowia Dziecka, a przede wszystkim od jej przewodniczącego, ministra Janusza Wieczorka. Hotel będzie bardzo przydatny z wielu względów. Często dla postawienia diagnozy konieczny jest kilkudniowy pobyt dziecka w szpitalu. Posiadając hotel i umieszczając w nim dziecko z matką, chronimy je przed stresem i wywołanymi odłączeniem od rodziny, oszczędzamy drogę do szpitala, a bezpośredni kontakt lekarza, psychologa, pedagoga, w niektórych przypadkach socjologa pomagać będzie w rozwiązywaniu wszystkich potrzeb życiowych dziecka.

Naczelna dewiza postępowania całego personelu Centrum określiła pani profesor tak: zapewnienie dziecku właściwego rozpoznania choroby i prawidłowego leczenia, jak również maksymalne uwolnienie go od strachu, napięć psychicznych i stresów. Sprzyjać temu będzie nowoczesna aparatura diagnostyczna — terapeutyczna, jak również doskonała kadra medyczna.

Do Centrum zaangażowano wybitnych specjalistów z całej Polski, lekarzy z wąskich specjalnościach z dziedziny pediatrii, pracowników naukowych o bardzo dużym doświadczeniu klinicznym i dorobku naukowym jak również doświadczone kadry pielęgniarską oraz psychologów o dużym szpitalnym doświadczeniu. Współpracujemy także z ośrodkami pediatrycznymi w kraju i za granicą.

Jakie doświadczenia przys-

niosła ponad półtoraroczną praktyką przychodni specjalistycznej?

Nowoczesna aparatura, która została uruchomiona w stosunkowo krótkim czasie, stała się obecnie nie tylko pacjentom CZD, ale potrzebom wielu ośrodków w kraju i to nie tylko dziecięcym. Podczas blisko dwuletniej działalności przychodni, na skutek zapotrzebowania społecznego, zwiększyła się liczba dzieci z takimi schorzeniami, jak narzędu wzroku, słuchu, chorób ośrodkowego układu nerwowego, byliśmy zmuszeni zmieniać organizację tych poradni.

Jaka jest droga dziecka wiejskiego, z małego miasteczka, daleko spoza Warszawy do centrum nadziei, jakim jest Pomnik — Szpital?

Prosta, jak do każdej placówki służby zdrowia. Oczywiście, Centrum jest wysoko specjalistycznym ośrodkiem i powinny tu trafić dzieci, które w przychodniach, szpitalach czy innych ośrodkach pediatrycznych nie mogą z rozmaitych względów znaleźć pomocy. Dlatego też przyjęliśmy zasadę, że pacjentów kierują placówki wojewódzkie lub regionalne, no wyczerpaniu wszystkich możliwości diagnostycznych — leczniczych.

A jeśli napisałabym list w sprawie chorego dziecka?

Żaden list nie pozostaje bez pozytywnej odpowiedzi. Udziałem wykwalifikowanych porad, informujemy o leczeniu w specjalistycznym blisko miejsca zamieszkania, wiele listów kończy wizyta w Centrum. Zdawaliśmy sobie sprawę, że bezpośrednio do nas kierowane będą prośby o ratowanie zdrowia dziecka. Korespondencja, którą otrzymujemy, potwierdza wielką wrażliwość polskiego społeczeństwa na krzywdę dziecka. Piszą do nas nie tylko rodzice, ale także opiekunowie, wychowawcy, działacze społeczni, posłowie. W dniu wielkiej uroczystości, która nas czeka, warto tej refleksji poświęcić krótką choćby chwilę.

Dziękujemy za rozmowę.
Rozmawiała
EWA OSTROWSKA

W komunikacie wydanym przed kilku dniami po kolejnym spotkaniu I Sekretarza KC PZPR Edwarda Giereka z Prymasem Polski kardynałem Stefanem Wyszyńskim, rozpoczynająca się 2 bm. wizyta w naszym kraju Papieża Jana Pawła II określona została jako wydarzenie historyczne doniosłe.

Doniosłość tej wizyty wiąże się również z faktem, że przychodzi ona w okresie obchodów 35-lecia wyzwolenia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w roku 40 rocznicy hitlerowskiej napaści na Polskę. Kraj nasz wyciągając wnioski z tragedii wrześniowej i piekła okupacji hitlerowskiej wyciągnął wszystkie wnioski z tego etapu swojej historii. Podstawowym wnioskiem było wkroczenie na drogę budownictwa socjalizmu.

Doniosłe znaczenie polityczne wizyty wiąże się z tym, że polski Papież złoży pierwszą w historii Kościoła wizytę w Polsce w państwie socjalistycznym, jak i z faktem, że odwiedzi on swój kraj rodzinny, którego rozwój i dobrobyt dokonania miał możliwość poznać. Wizyta zaprowadzi zwierzchnika Kościoła Katolickiego do kraju, który mógł uzyskać wielkie i uznane powszechnie w świecie sukcesy w zakresie rozwoju gospodarczego, kulturalnego i politycznego właśnie dzięki so-

Papież Jan Paweł II przybywa do Polski

jako nierozdzielnej ognia we wspólnocie państw socjalistycznych zapewnia Polsce bezpieczeństwo, będące równocześnie jednym z czynników zwiększających możliwości aktywnej działalności międzynarodowej na rzecz pokoju, odprężenia i dobrego współżycia międzynarodowego.

W czasie spotkania z Papieżem Pawłem VI w dniu 1 grudnia 1977 r. Edward Gierek oświadczył m. in. w Watykanie, mówiąc o jedności naszego narodu: „ta patriotyczna jedność, wznosząca się ponad różnice światopoglądowe, jest dla naszego narodu i dla sił politycznych stojących u steru naszego państwa najsilniejszą i najlepszą, kierując się tym, utrwalamy w duchu tradycji, niej polskiej tolerancji, stan, którego cechą jest to, że między Kościołem i Państwem nie ma konfliktów; mamy wolę współdziałania w urzeczywistnianiu wielkich celów narodowych”.

Słowa te zachowały w pełni swoją aktualność w odniesieniu do stosunków Państwa z Kościołem, który w warunkach rozwijającego się dynamicznie państwa — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej prowadzi swą działalność. Ten oczywisty fakt z natury rzeczy będący podstawą wszelkiego dialogu określa zasady wzajemnego współdziałania w urzeczywistnianiu tych celów narodowych, o których mówił Edward Gi-

erek. Jest to prawda oczywista, powszechnie dziś uznawana.

Wizyta Papieża Jana Pawła II w Polsce stanowi też kolejne potwierdzenie zasad polityki prowadzonej przez Państwo i siły polityczne stojące u steru władzy w naszym kraju w odniesieniu do stosunków z Kościołem. Jest to polityka oparta na tradycyjnej tolerancji, gwarantująca pełną swobodę praktyk religijnych, uznająca w pełni miejsce wierzących w życiu kraju, a równocześnie oparta na konstytucyjnych zasadach rozdzielenia Kościoła od Państwa i świeckości państwa. Jest to polityka stawiająca na jednolitość Polaków jako na nadrzędny cel, przy zachowaniu pełnej tożsamości ideologicznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej sprawującej w Polsce kierowniczą rolę potwierdzoną w Konstytucji. W zakresie różnic światopoglądowych wizyta nie zmienia i nie może zmienić. Niezależnie natomiast od światopoglądu, wszystkich Polaków łączy humanistyczne cele socjalizmu, patriotyzm, umiowanie pokoju i postępowanie. Właśnie w dziedzinie walki o pokój, umocnienie odprężenia i współpracy międzynarodowej Watykan jako państwo i Papież jako szanowany w świecie autorytet moralny odgrywa od wielu już lat znaczącą rolę. Znane są w Polsce pokojowe treści zawarte w Encyklice „Pacem in terris” Papieża

Jana XXIII, który zapoczątkował decydujący zwrot w stosunkach Kościoła i Państwa ze światem współczesnym, zwrot znajdujący swój wyraz w uchwałach II Soboru Watykańskiego. Współtwórcą i korynnatorem tego wielkiego dzieła był Papież Paweł VI, autor Encykliki „Populorum progressio”, modernizującej w kierunku postępowym doktrynę społeczną Kościoła, który wniósł ogromny wkład w dzieło umacniania porozumienia i współpracy międzynarodowej włączając strukturę Kościoła w czynną realizację procesu odprężenia i pokojowego współistnienia. Papież Jan Paweł II przyjmując imiona swoich wielkich poprzedników zapowiedział przez to kontynuować nie ich posoborowej linii, potwierdzając to założenie programowe w swej pierwszej Encyklice „Redemptor hominis”.

W liście, jaki przed ponad 2 miesiącami skierował Papież do przewodniczącego Rady Państwa, wskazał on, że: „mojym pokojem, współżycia i współpracy między narodami i ustrojami są mi szczególnie bliskie”. Podkreślił także, że „Polska, która po doświadczeniach straszliwej drugiej wojny światowej szczególnie potrzebuje owego pokoju, przykłada wielką wagę do tych ogólnoludzkich zadań”.

Również te słowa stanowią potwierdzenie faktu, że między Polską a Watykanem

uksztaltował się klimat współpracy i konstruktywnego dialogu. Zjawiskiem normalnym są już kontakty reprezentantów dyplomacji watykańskiej z władzami Polski Ludowej, podobnie jak kontakty naszych władz z przedstawicielami Episkopatu Polskiego. Również dlatego mówimy już dzisiaj o możliwościach współdziałania między Państwem socjalistycznym i Kościołem w Polsce na rozległych obszarach służących sprawie rozwoju kraju, umacniania podstawowej komórki społecznej jaką jest rodzina czy kształtowania właściwych postaw obywatelskich, których wyrazem jest m. in. stosunek do pracy, stanowiącej podstawę wszystkich sukcesów kraju.

Komunikat wydany po wtorkowym spotkaniu Edwarda Giereka z Prymasem Polski podkreśla, że: „wyrażono przez konanie, iż wizyta Papieża Jana Pawła II przyniesie nowe impulsy dla współdziałania Kościoła i Państwa oraz dla dalszego rozwoju stosunków między Polską i Stolicą Apostolską; służyć będzie jednoci Polaków w realizowaniu celów narodowych dla pomyślności ożywiającej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Właśnie dlatego w imię ideałów humanizmu, tolerancji, patriotyzmu i pokoju, Papież Jan Paweł II po witaniu zostanie w swej ojczyźnie serdecznie i uroczystość zównano przez władze jak i przez społeczeństwo. (PAP)

150 lat temu

Gdy wieszcz gościł w Żerkowie

Wybuch Powstania Listopadowego zastał Adama Mickiewicza w Rzymie. Przebywający w tym czasie za granicą Polacy, na wieść o walce z zaborcą, w większości udawali się do kraju, aby wziąć w niej udział. Mickiewicz uczynił to również. W sierpniu 1831 roku dotarł do Wielkopolski i pozostał tu do marca następnego roku. W powstaniu jednak nie zdołał wziąć udziału. Zrezygnował z tych zamiarów w związku z trudnościami z przeprawą przez granicę z zaboru pruskiego do rosyjskiego.

W pierwszych miesiącach pobytu na Ziemi Wielkopolskiej Adam Mickiewicz przebywał w okolicach Kościana, skąd kilkakrotnie wyjeżdżał do różnych zakątków regionu. Dotarł także nad Prosną do Śmietowa i Żerkowa. Prosną była wtedy rzeką graniczną i w okolicach Żerkowa przeprawiali się przez nią ci, którzy chcieli uczestniczyć w powstaniu.

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Żerkowskiej i Muzeum im. Adama Mickiewicza w Śmietowie (Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu) zorganizowały 30 maja sesję popularnonaukową własnie na temat 150 rocznicy pobytu Adama Mickiewicza na Ziemi Żerkowskiej. Wysłuchano odczytów profesorów J. Maciejewskiego, M. Szobera, J. A. Jucewicza. Wystąpiła artystka Ewa Benesz, recytując fragmenty z „Pana Tadeusza”. (rk)

Kontrola przeciwpożarowa zabytków Krakowa

Zaniedbania grożące zniszczeniem

Ponad 100 oficerów i chorążych pożarnictwa oraz 25 zespołów kadetów Szkoły Chóralnych Pożarnictwa w Nowej Hucie prowadziło przez ostatnie trzy miesiące pierwszą w dziejach Krakowa kompleksową kontrolę wszystkich budynków, wchodzących w skład zabytkowych kompleksów miasta. Niezwykle szczegółowej kontroli poddano zwłaszcza układ urbanistyczny w obrębie Plant, Wawelskie Wzgórze, Sukiennice, Collegium Maius i zespół klasztorny kamedułów na Białanach. Celem tej ogromnej operacji było określenie stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego i sformułowanie wniosków, których realizacja zabezpieczy bezcenne skarby światowej kultury przed groźbą pożaru.

Kontrola objęła ogółem 347 świeckich i sakralnych obiektów zabytkowych, w tym 10 zaliczanych do grupy „0”. Szczególną uwagę zwracano na możliwość dojazdu do nich jedyną strażą pożarną, funkcjonowanie systemów alarmowych oraz prawidłowość przechowywania eksponatów stanowiących trwałe wartości historyczne, artystyczne i nauko-

we. Prawie we wszystkich badanych obiektach kontrolujący stwierdzili znaczne uchybienia, wskazujące na częstą bez troskę i brak poczucia odpowiedzialności użytkowników budynków.

Przykładowo w Sukiennicach, wśród bezcennych dzieł znajdujących się w Galerii Malarstwa Polskiego organizowane są imprezy okolicznościowe, których gospodarze nie zabezpieczają obecności funkcjonariuszy straży pożarnej; w komnatach Zamku Wawelskiego dochodzi do rażących naruszeń wymogów bezpieczeństwa w trakcie realizacji programów telewizyjnych; nadal kilka szczególnie narażonych na niebezpieczeństwo zabytków klasy „0” nie posiada bezpośredniej łączności telefonicznej z Komendą Straży Pożarnej. W tej sprawie interweniował nawet — niestety, bezskutecznie — prokurator wojewódzki. Problem jest niezwykle ważny, gdyż jak wykazały próby — do dzwonienia się za pośrednictwem sieci miejskiej z opactwa w Tyńcu do straży pożarnej trwa... 25 minut. Bezpośredniej łączności telefonicznej nie po-

siada również nadal Biblioteka Jagiellońska, której bezcenne zbiory zostały kilka miesięcy temu uszkodzone na skutek zalania wodą i spóźnionego przybycia (telefon był nieczynny) strażaków.

Oficerowie i podchorążowie pożarnictwa — którzy kompleksowe badania bezpieczeństwa obiektów traktują jako swój wkład w wielkie dzieło odnowy starego Krakowa — wystąpili do władz z szeregiem wniosków, zmierzających między innymi do usunięcia z zabytkowego centrum magazynów łatwopalnych materiałów i drobnych, ale stwarzających potencjalnie duże zagrożenie pożarowe, zakładów produkcyjnych. Konieczne jest uporządkowanie wielkich, pełnych starych sprzętów i niepotrzebnych już przedmiotów ze strychów starych krakowskich kamienic. Generalnej modernizacji muszą ulec z reguły niezwykle cenne magazyny muzeów. Szczególnie pilna jest sprawa zakupu odpowiedniej aparatury alarmowej dla państwowych zbiorów sztuki na Wawelu: funkcjonująca obecnie aparatura została założona jeszcze w 1932 roku... (PAP)

Polskie szyny dla Iraku

Ostatnio podpisany został między „Stalexportem” a firmą Mendes Junior International CO kontrakt na dostawę do Iraku 116 000 t. szyn o wartości ponad 45 mln dolarów. W ramach tego kontraktu po raz pierwszy zostaną dostarczone na eksport szyny z nowej walcowej dużej w hucie „Katowice”. Dostawy szyn mają rozpocząć się na początku IV kwartału br. i będą realizowane partiami do I kwartału 1982 r. Szyny te przeznaczone są do budowy linii kolejowej w Iraku. Przetarg na budowę tej linii o wartości 1,2 mld dolarów wygrała w ub. roku firma Mendes Junior International CO. „Stalexport” będzie największym pojedynczym poddostawcą w ramach tego projektu.

Kontrakt na dostawę szyn został uzyskany przez „Stalexport” w ostrej walce konkurencyjnej z wieloma poważnymi producentami z Europy i innych kontynentów. (PAP)

„Zew Morza” coraz bliżej kraju

S/y „Zew Morza”, który nie dawno zakończył prace badawcze w rejonie Morza Karaibskiego płynię już do kraju. Jak wynika z informacji Centralnego Ośrodka Żeglarsstwa Morskiego w Trzebieży powrótu jachtu do kraju spodziewany jest około 10 czerwca. Obecnie znajduje się w rejonie Wysp Azorskich i wkrótce zawinie do angielskiego portu Plymouth, skąd po krótkim odpoczynku weźmie kurs na Swinoujście. Podróż przez Atlantyk przebiega bez niespodzianek. Cała załoga, którą stanowią krakowscy pletownikurkowie i żeglarze — studenci i pracownicy naukowcy, jest zdrowa i zadowolona z wyników badań. (PAP)

Komunikat sandinistów

Wkrótce powstanie ogólnonarodowe w Nikaragui?

W kilku rejonach Nikaragui toczą się ciężkie walki między bojownikami Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino a żołnierzami Gwardii Narodowej dyktatora Somozy. Sandiniści atakowali m. in. w środę dwa ważne miasta: Leon i położone w pobliżu granicy z Kostaryką Rivas. Walki o Rivas rozpoczęły się we wtorek.

Front im. Sandino ogłosił w środę komunikat stwierdzający, że rozpoczął ostateczną ofensywę mającą na celu obalenie reżimu gen Somozy. Komunikat zapowiada jednocześnie, że wkrótce rozpocznie się powstanie ogólnonarodowe.

Reżim zakazał nadawania normalnych dzienników radiowych i telewizyjnych. Radio i telewizja mogą nadawać jedynie oficjalne komunikaty rządowe, aby „uniknąć rozpowszechniania alarmistycznych doniesień”. Anastasio Somoza zwołał w trybie pilnym konferencję dowódców wojskowych oraz członków swego rządu.

Największe starcia zbrojne toczą się w północno-wschodniej

Ponad miliard na rozbudowę

Drugie ZNTK powstaną w Poznaniu

Remontowanie wagonów i lokomotyw dotychczas następczo wielu trudności z powodu ograniczonych możliwości produkcyjnych zakładów zaplecza technicznego kolei. Zapadły więc decyzje rządowe o znaczących nakładach inwestycyjnych na rozwój tego zaplecza w najbliższych latach. Przewidziano na ten cel około 7 miliardów złotych.

Wśród zaplanowanych przedsięwzięć kilka dotyczy rozbudowy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu, które mają już 109 lat. Pierwszym zadaniem będzie doprowadzenie drugiego „odcinka” przewodów wysokiego napięcia z państwowej sieci energetycznej. Projekt tego przedsięwzięcia jest opracowywany, a w przyszłym roku zostanie urzeczywistniony.

Rozbudowa poznańskich

ZNTK nabierze rozmachu w następnej pięcioletce. Na ten okres przewidziano budowę magazynu części do taboru spalinowego. Będzie to obiekt dla wszystkich zakładów technicznego zaplecza kolei; otrzyma też nowoczesne wyposażenie, z licznymi automatycznymi maszynami elektrycznymi. Zmodernizowana zostanie kładowa odlewnia żeliwa, która produkować ma półfabrykaty do wyrobów skomplikowanych części zamiennych. Na to unowocześnienie wydadzą ZNTK we Franowie utworzone zostaną kolejne (na razie są 2) stanowiska dla nowoczesnych dla silników spalinowych dużej mocy.

Na wszystkie zadania rozbudowy poznańskich ZNTK przeznaczona jest 1,2 miliarda zł. (bop)

Liczne oznaki odradzania się faszyzmu

Oświadczenie byłych więźniów obozów koncentracyjnych

Francuska Krajowa Federacja Byłych Więźniów Hitlerowskich Obozów Koncentracyjnych opublikowała w środę oświadczenie, w którym wyraża niepokój z racji coraz liczniejszych oznak odradzania się faszyzmu w krajach Zachodniej Europy. Federacja ta zwraca uwagę, że w wyborach do parlamentu zachodnioeuropejskiego kandyduje jedna z byłych strażniczek obozu koncentracyjnego na Majdanku, oskarżona zresztą o udział w zbrodni ludobójstwa. Jednym z pozostałych kandydatów za chodnioeuropejskich jest były

członek partii hitlerowskiej, który stoi na czele listy wyścigowej w Dolnej Saksonii. Były działacz hitlerowski, organizator separatystycznych ruchów we francuskiej Alzacji, przyznaje „nagrodę europejską”, którą akceptuje kanclerz RFR i premier Francji.

Federacja byłych więźniów obozów koncentracyjnych oświadcza, że „zbanalizowanie” zbrodni hitlerowskich, co może doprowadzić do przedawnienia tych zbrodni i rozszerzenia działalności stowarzyszeń byłych SS-manów. (PAP)

Podwyżki cen benzyny w Austrii i RFN

W ostatnich dniach nadejdą informacje o podwyżkach cen paliw płynnych w wielu krajach Europy. Decyzję o podwyżce cen benzyny podjęła w środę Austria. Począwszy od wczoraj zarówno benzyna zwykła, jak i super, podrożała o 60 groszy austriackich i ceny wynoszą odpowiednio 7,2 szylinga i 7,9 szylinga.

Jednocześnie w Republice Federalnej Niemiec w ciągu ostatnich tygodni ceny benzyny wzrosły o 10 procent. Jednocześnie ceny materiałów opałowych poszły w RFN ostatnio w górę aż o 50 procent. (PAP)

„Express - Lotek”

19, 25, 29, 38, 39

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

6, 7, 13, 22, 28

II LOSOWANIE

2, 10, 12, 14, 23

Końcówka banderoli 5523

Sukces wrocławskich naukowców

Opracowano reaktor do syntezy żywic

W Instytucie Układów Elektromaszynowych Politechniki Wrocławskiej przy współpracy z zakładem doświadczalnym budowy urządzeń i aparatury doświadczalnej przemysłu farb i lakierów „Dozafil” we Wrocławiu opracowano reaktor do syntezy żywic. Opracowany indukcyjnie, charakteryzuje się znacznie lepszymi parametra-

mi eksploatacyjnymi niż znane, a dotychczas importowane reaktory zagraniczne. Dotyczy to szczególnie zużycia energii oraz stabilizacji temperatury. Dotychczas wykonano w zakładzie doświadczalnym 10 sztuk tych urządzeń. Należy podkreślić, że wszystkie elementy składające się na wytwarzanie są w kraju. (PAP)

Po katastrofie w Chicago

Kolejne wady konstrukcji samolotu „DC-10”

Szczegółowe oględziny, jakim na całym świecie eksperci poddają obecnie samoloty typu „DC-10” doprowadziły do wykrycia dalszych uchybień w konstrukcji tych maszyn. Najbardziej zakrojona kontrola techniczna odbyła się w amerykańskich liniach lotniczych, które w największym stopniu korzystały z samolotów produkcji koncernu „McDonnell Douglas”. Amerykański Zarząd Lotnictwa Cywilnego poinformował w środę wieczorem, że sprawdzono już system mocowania silników w 65 samolotach „DC-10” — na 134 eksploataowanych w Stanach Zjednoczonych. Większość ze skontrolowanych maszyn mogłaby już

ruszyć na podniebne szlaki, gdyby nie fakt, że specjaliści wykryli w niektórych egzemplarzach kilka innych usterek. Rzecznik zarządu nie podał bliższych szczegółów na ten temat, ale powiedział, że niektóre z wykrytych wad są groźne. W najbliższym czasie w ośrodku badań lotniczych w Teksasie przeprowadzi się specjalne badania, w czasie których specjaliści, korzystając z pomocy komputera i symulatora, ustalą, jakie mogą być następstwa sytuacji, w której porwanie silnika przez „DC-10” dochodzi do awarii dwóch z trzech systemów hydraulicznych. System taki uruchamia lotki, klapy i stery samolotu. PAP

Dymisja tureckiego ministra

W środę na znak protestu przeciwko polityce rządu premiera Turcji, Bulenta Ecewita, z jego gabinetu ustąpił minister robót publicznych, Enver Akova. W liście udostępnionym prasie Akova wyjaśnił, że nie chce ponosić osobistej odpowiedzialności za — jego zdaniem — błędna politykę gospodarczą rządu Ecewita i brak kompetencji w walce z terrorem politycznym. Akova wraz z 5 innymi niezależnymi ministrami włączonymi do gabinetu Ecewita, 16 kwietnia zażądał od premiera podjęcia zdecydowanego działania w celu wyprowadzenia kraju ze stanu głębokiej recesji i położenia kresu ruchom separatystycznym. Nie wyklucza się, że w ślad za Akovą pójdą pozostali ministrowie niezależni w gabinecie Ecewita. Akova jest jednym z sześciu deputowanych z ramienia Partii Sprawiedliwości, którzy swego czasu opuścili jej szeregi powodując upadek rządu Sulaymana Demirela i wraz z czterema niezależnymi deputowanymi postanowili wówczas wesprzeć Partię Ludowo-Republikańską Bulenta Ecewita. (PAP)

Otwarto nowe lotnisko sanitarne we Wrocławiu

31 maja w Strachowicach pod Wrocławiem otwarte zostało nowe lotnisko dla Wrocławskiego Zespołu Lotnictwa Sanitarnego. Obok pawilonu lotniczego (mieszczą się w nim m. in. warsztaty, magazyny, pokoje dla pilotów, dyspozytornia oraz nowoczesne wyposażenie stacji pogotowia ratunkowego z działem pomocy do ratunku), wybudowano hangar dla samolotów, parkingi, a także osobne lądowisko dla śmigłowców.

Nowe lotnisko sanitarne we Wrocławiu zapewni dobre warunki pracy dla załogi — działającego już od 25 lat — miejscowego Zespołu Lotnictwa Sanitarnego, który obejmuje swoim zasięgiem obszar 8 województw południowo-zachodniej Polski. PAP

W „TYGODNIU” — przed 40-leciem września fotoreportaż zatyłowany „Pamiętki rodzinne na armaty” z wystawy ekspozycyjnej w gnieźnieńskim Zespole Obiektów Pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Wystawa gromadzi część darów społeczeństwa polskiego przekazanych w latach 1936-39 na Fundusz Obrony Narodowej.

W „KULTURZE” — Ignacy Wirski w korespondencji z RFN pt. „Amnesia dla ludobójców” pisze na temat praktyki i ustawodawstwa zachodnioeuropejskiego w sprawie ścigania i sądownictwa zbrodniarzy wojennych. Ten system nasuwa wiele zastrzeżeń, co spotyka się z protestami w różnych krajach i w samej RFN. — Nie wolno bowiem zapomnieć tego — pisze autor — że w wyniku II wojny światowej wywołanej przez faszystowskie Niemcy zginęło 50 milionów ludzi, że w imieniu narodu niemieckiego faszystów niemieccy wyłacznie w obozach koncentracyjnych zamordowa-

wali 11 milionów mężczyzn, kobiet i dzieci.

W „TYGODNIU KULTURALNYM” — Zbigniew Szopinski publikuje artykuł pt. „Młody rolnik, czyli bieg z przeszkodami”. Autor uzasadnia, dlaczego właśnie młodzieży trzeba pomagać w pierwszych latach gospodarowania. — Nie jest to żadna filantropia — pisze — Konieczność utrzymania na wsi młodych, zdolnych, wykształconych ludzi podjętą jest elementarnym interesem społecznym. Często zresztą to, co nazywa się pomocą, oznacza po prostu wypełnianie przez odpowiednich

ludzi ich podstawowych obowiązków.

W „ZYCIU LITERACKIM” — kilka różnych artykułów o dzieciach i ich problemach, w tym „Staniława Bortnowskiego” — „W rodzinie czy w domu Dziecko?”

W „MAGAZYNIE RODZINNYM” — Szymon Kobylinski, Agnieszka Osiecka i Dżennet Stampf Poltorzycka odpowiadają na pytania czy lubią być dzieckiem, co myśli o własnym dzieciństwie, czy chętniej znowu byłoby dzieckiem.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Adam Józefowicz pisze o ochronie praw dziecka.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — psy



cholog Halina Filipczuk w wywiadzie zatyłowanym „Zapraszamy kolegów do domu” odpowiada na pytania, jak postępować z dziećmi, aby uniknąć powodzeń we współżyciu z dziećmi społeczeństwa i w jaki sposób rodzice mogą im pomóc.

W „LITERATURZE” — nowy cykl publikacji zatyłowany „Literatura uczonych”. Jego autorem jest Robert Jarocki, który przeszedł swą drogą. Jaką przeszedł drogę, zanim osiągnął swoją wspaniałą pozycję. Pierwszy reportaż ma tytuł „Jabka, a sprawa Polska” i przedstawia profesora Szczepana Pieniążka; poznajemy nie tylko jego poglądy na temat sadownictwa, w którym się specjalizuje, ale także na różne inne sprawy naszej współczesności i historii.

W „PRZYJAZNI” — liczne materiały poprzedzające XV Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze. Tygodnik reportaż mina poprzednie festiwale, a także omawia najnowszy konkurs piosenki radzieckiej.

LEKTOR

Mała kultura wielkich miast

Wolna sobota „na osiedlu”

Budżet naszego wolnego czasu systematycznie rośnie. Oprócz urlopu, świąt i niedziel dysponujemy obecnie kilkunastoma wolnymi dniami. Inna sprawa, że nie dla wszystkich są one wolne. Badania Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych wykazały, że ponad 60 procent kobiet i 25 procent mężczyzn zajmuje się w wolne dni różnymi pracami domowymi. Co czwarty ankietowany traci ten czas na zakupy. Z wyjazdów poza miasto, z aktywnego wypoczynku korzysta zaledwie jedna czwarta ludności kraju. Tak więc większość ludzi spędza wolne dni w miejscu zamieszkania, „na osiedlu”. Dla informacji podajmy, że w nowych tylko osiedlach mieszkaniowych, które zdominowały urbanistyczny pejzaż naszego kraju, żyje obecnie ponad 5 mln ludzi. W roku 1985 liczba mieszkańców nowych osiedli wzrosła do 7,5 mln.

Zaniedbania w dziedzinie organizacji życia społecznego i kulturalnego mieszkańców nowych osiedli są oczywiście widoczne „na co dzień”, ale wolne dni eksponują je szczególnie. Braki w infrastrukturze służącej upowszechnianiu kultury powodują, że program działalności kulturalno-wychowawczej w osiedlach realizuje się z wielkimi oporami. Tymczasem powszechnie wiadomo, że na przykład placówki kulturalne, znajdujące się w osiedlach — często znacznie oddalonych od centrów miast — pełnią istotne funkcje integrujące w środowisku zamieszkania, kształtują i ukierunkowują zainteresowa-

nia, rozbudzając potrzeby kulturalne mieszkańców. Niestety najczęściej są raczej w planach inwestycyjnych niż w osiedlu. Na warszawskich np. osiedlach Stegny czy Ursynów mieszka tyle ludzi co w sporej wielkości miastach, lecz nie zbudowano tam dotychczas ani kina, ani choćby wielofunkcyjnej sali widowiskowej.

Nie ulega wątpliwości, że z czasem — w miarę podnoszenia się poziomu zamożności społeczeństwa, rozwoju sieci handlowo-usługowej, rozbudowy bazy rekreacyjno-wypoczynkowej wokół miast — zmieni się i dotychczasowy, konieczności taki, jaki jest, model spędzania weekendu. Ale póki co, jeśli chcemy wykorzystać wolny czas na terenie osiedla, mamy do dyspozycji (w skali krajowej): 734 świetlice, 486 klubów, 117 domów kultury, 1485 boisk, 6803 placów gier i zabaw. Sieć tych placówek uzupełniają ośrodki „Praktyczna Pani” (251), biblioteki publiczne bądź ich filie (432) oraz kluby między innymi: w klubach prasy i książki (27) lub kluby „Ruchu” (600). Natomiast nasze dzieci i młodzież do lat 15 (łącznie około 90 000) mogą rozwijać swe zainteresowania w ponad 3 700 zespołach artystycznych, politechnicznych, oświatowych i sportowych.

Liczby te, nie przekonują nawet najzgorzalszych optymistów — dlatego od lat poszukuje się przyczyn i możliwości lepszego wyposażenia nowych osiedli w obiekty upowszechnienia kultury. Jest sprawa powszechnie znana, że

znajdujące się w projektach nowych osiedli pomieszczenia dla bibliotek „wypadają” w trakcie budowy z planu. Mieszkańcy nowych dzielnic niektórych miast (Toruń, Bydgoszcz, Poznań, Radom) praktycznie nie korzystają z bibliotek; np. osiedla Widzew — Wschód (20 000 mieszkańców) i Retkinia (ponad 60 000) w Łodzi nie mają ani jednej biblioteki. Podobnie rzecz ma się z lokalami na księgarnie. I chociaż rocznie przeznaczają się na te cele około 20 lokali, jednak potrzeby są 2-3-krotnie większe.

Analiza potrzeb mieszkańców nowych osiedli wskazuje jednocześnie na konieczność budowy wielofunkcyjnych ośrodków kultury — z salą widowiskowo-kinową, biblioteką, czytelnią, salą klubową, pracowniami artystycznymi, punktem małej gastronomii itp. Powinny one współpracować z organizacjami turystycznymi, placówkami sportowymi i szkołami. Posiadanie sali widowiskowej w osiedlach umożliwiałoby na przykład upowszechnianie teatru.

W bieżącym roku planuje się oddanie do użytku w osiedlach spółdzielczych 54 świetlice, 29 klubów osiedlowych, 8 domów kultury, 15 bibliotek, 8 księgarni i 38 innych obiektów przeznaczonych do działalności kulturalno-wychowawczej. Nie zaspokoi to jednak aktualnych potrzeb, tym bardziej, że spółdzielczość mieszkaniowa zakłada szczególną intensyfikację działań nad podnoszeniem na wyższy poziom kultury życia codziennego i kultury współżycia mieszkań-

ców, jak również działań w zakresie tworzenia nowych tradycji regionalnych. Istnieje bowiem w kraju wiele miast — nawet kilkudziesięciotysięcznych — które nie posiadają ani jednej placówki wielofunkcyjnej z salą widowiskowo-kinową. I rzeczywiście nie jest to problem łatwy do rozwiązania. Bo podobno — jak mi wyjaśniano — inwestorzy nie dysponują często środkami na realizację obiektów towarzyszących, a budowlani z kolei nie kwapią się do ich realizacji — są bowiem dla nich bardziej pracochłonne od mieszkaniówki. Ale też z drugiej strony nikt nie premiuje takich przedsięwzięć, które od dawna do użytku osiedla wraz z obiektami towarzyszącymi.

Wiele kłopotów sprawia również system finansowania działalności kulturalnej na terenie osiedli mieszkaniowych. Problem w tym, jak zachęcić zakłady pracy do świadczenia na rzecz kultury w miejscu zamieszkania swych pracowników. Żeby im to ułatwić, proponuje się rozdzielnie funduszu socjalnego od tego przeznaczanego na działalność kulturalną.

Tym niemniej istnieje w kraju wiele spółdzielni mieszkaniowych, które jakoś nie dają się trudnościom. Kędzierzyn — Koźle, Lublin, Poznań, Gdańsk, Opole — do tych godnych naśladowania przykładów należy jeszcze dodać ambitne poczynania animatorów działalności społeczno-wychowawczej warszawskiego Ursynowa. Nie oznacza to jednak, by mieszkańcy tysięcy innych osiedli przyjeżdżali do tych miast, żeby w osiedlowych placówkach kultury spędzać wolne soboty. Bo zanim rozwiążemy problem „wolne soboty w osiedlu”, musimy w ogóle rozwiązać problem kultury w osiedlu.

JERZY PAWLAS

Zakładowe ośrodki wypoczynkowe

Razem czy osobno?

Widok ten zna każdy z nas — brzeg jeziora ściśle „obsadzony” ośrodkami wypoczynkowymi, z których każdy ogrodzony murem lub barierą wytwornym płotem. Obowiązuje zasada izolacji i — oczywiście — nie przejmowania się kłopotami „tych zza płotu”. Nasz ośrodek jest tylko dla nas — oto transparent, który powinien zawisnąć u wejścia do niejednego zakładowego wczasowiska.

O tym, że jest to zasada niesłuszną, dowodzi już od lat samo życie. Właśnie potrzeby życia zaczęły rozluźniać, nie pisząc przecież, lecz obowiązujące w praktyce rygory. Trochę to tak było, jak z sąsiadami w nowo zasiedlanym bloku. Póki się ludzie nie znali, mijali się obojętnie, a potem ktoś wpadł do sąsiada pożyczyc młotek. Okazało się, że ten wyglądający na mruka człowiek nie tylko młotek pożyczyc, ale doradzi, jak najlepiej wbić gwóźdź w gipsową ściankę, a nawet pomoże. Trudno sąsiademu ośrodkowi odmówić także — na przykład — korzystania z własnego wodociągu, jeśli tamten wody nie ma, a posiłki dla wczasowiczów muszą być ugotowane.

Zasada sąsiedzkiej pomocy spowodowała, że niejako samorzutnie zaczęły powstawać tak zwane ośrodki zintegrowane. Nie trzeba było żadnych formalnych uchwał aby, na przykład, ośrodek Zakładu Opieki Zdrowotnej Poznań — Stare Miasto mieszczący się w Skokach udostępnił swoje źródło wody pitnej paru innym bezpośrednio z nim sąsiadującym. Nie potrzebne były żadne oficjalne porozumienia aby — niejako — zamian za to — mógł korzystać na przykład z samochodów obsługujących wczasowisko Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego.

Wspólne potrzeby zrodziły zasadę wspólnego działania, a jednocześnie konieczność ujęcia jej w niektórych przypadkach w ramy organizacyjne. Są bowiem przedsięwzięcia, które formalnych umów i zobowiązań wymagają. Tak stało się w przypadku Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2, Poznańskich Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka i mieszczącej się w Środzie filii Pabianickich Zakładów Tkanin Technicznych posiadających sąsiadujące z sobą ośrodki wczasowe w Zaniemyślu. W tym, który jest własnością „budowlanej przemysłówki”, znajduje się stołówka. Dwa inne zaś nie posiadają tego niezbędnego wyposażenia. Od dawna więc przebywający w nich na urloпах wczasowicze jedli śniadania, obiady i kolacje u budowlanych. Wszczęte mówiąc, działo się to trochę kosztem wygody wszystkich i trochę na bakier z przepisami sanitarno-epidemiologicznymi. Poza tym we wszystkich trzech ośrodkach przybywało miejsc wczasowych i wreszcie się okazało, że albo drukarze albo włóknarze pozostaną bez posiłków, albo trzeba kuchnię i jadalnię istniejącą u budowlanych powiększyć i zmodernizować, co można zrobić jedynie wspólnymi siłami.

Ten fakt leży u podstaw porozumienia podpisanego przez trzy przedsiębiorstwa. Każde z nich partycypować będzie w przedsięwzięciu określonej kwotą, zaś PPBP nr 2 w imieniu wszystkich wystąpiło do Zarządu Państwowych Obiektów Wypoczynkowych, dofinansowującego tego typu wspólne przedsięwzięcia, będzie również wykonawcą prac, które zostaną przeprowadzone w bieżącym roku.

Wspólne myślenie o tej samej sprawie niejako w sposób naturalny rozszerzyło pole widzenia. Dlaczego by na przykład — zastanawiali się przedstawiciele trzech rad zakładowych — nie rozwiązać razem sprawy opieki lekarskiej nad wczasowiczami? Do ośrodka zdrowia stąd daleko; przyjeżdżają tu rodziny przeważnie z małymi dziećmi, a gdy które zachoruje, to duży z tym kłopot dla rodziców. W kasach trzech przedsiębiorstw znalazły się też odpowiednie sumy, które pozwoliły zatrudnić okresowo w Skokach lekarza, który będzie służył budowlanym, włóknarzom i drukarzom. Możliwe okazało się również wspólne urządzenie bufetu wyposażonego w ładę chłodniczą, w którym można kupić lemoniadę, ciasteczka czy herbatę, a także wspólne, w pewnym zakresie, wykorzystywanie miejsc wczasowych. Domki w ośrodku budowlanych są ogrzewane, można więc z nich korzystać również poza letnim sezonem. W dwóch pozostałych nie ma tych możliwości, lecz PPBP nr 2 zaproponowało, że we wrześniu chętnie przyjmie do siebie wczasowiczów z Zakładów Graficznych i Zakładów Tkanin Technicznych.

Jak wiadomo, apetyt rośnie w miarę jedzenia. Toteż wszyscy trzech kontrahenci myślą już o właściwym uzbrojeniu terenu, tak by można było doprowadzić wodę bieżącą do wszystkich domków. Zamierza się również wspólnie przeprowadzić nową linię energetyczną.

Tak więc na pytanie: razem czy osobno, niektóre przedsiębiorstwa województwa poznańskiego już odpowiedziały: razem. Bowiem wspólnie można rozwiązać wiele problemów w ośrodkach wczasowych, stworzyć załogom lepsze niż dotychczas warunki wypoczynku. Należy sądzić, że te pierwsze doświadczenia zachęcą innych do naśladownictwa.

TOMASZ JERKO

ZOFIA SZPROKOFF

Wiceminister kultury i sztuki Wiesław Bek podał do publicznej wiadomości kilka faktów o książkach, z których najważniejszy jest ten, że nakłady rosną i nie ma tendencji ani do cięć, ani do stabilizacji. Powtórzę te fakty, bowiem zastępują one ze wszelkich miar na popularyzację, żebyśmy dyskutując o sytuacji książki w Polsce mieli o to twardy, statystyczny grunt pod nogami. W latach 1945—1978 wydano 260 000 tytułów w nakładzie 3,5 mld egzemplarzy, z tego w latach siedemdziesiątych 85 000 tytułów w 1,2 mld egzemplarzy. Ale jednocześnie na stołecznym „pchłim targu” przy ulicy Wolnej ceny książek osiągnęły zawrotną wysokość. Encyklopedia 4-tomowa PWN — 4 000 zł, Encyklopedia Staropolska Glogera — 2 000 zł, „Rozmowy z katem” 250 zł („okazja — tanio sprzedam”), „Dzień Szaleństwa” — 350 zł. Wszelkie rekordy bije jednak sławny „Poczet królów polskich”, który wydawca wycenił na 150 zł, a człowiek z „pchłemu targu” oje rwał tanio — za 600 zł.

Z zestawienia tych faktów wynika jedno: książka jako forma porozumiewania się między ludźmi, jako forma przekazywania sobie przez ludzi

myśli i poglądów, stała się niekwestionowanym bestsellerem. Nie książka konkretna, ale książka w ogóle.

Stojąc i obserwując ten handel o charakterze antykwarycznym, pomyślałem sobie, że tu, na ten pchli targ do Warszawy przy ulicy Wolnej (dojazd autobusami „A”, 132) powinni się zjechać wydawcy z całej Polski, koordynatorzy tych wydawców i tu poszukać odpowiedzi na pytanie, które pozycje szybko należy wznowić w celu zaspokojenia zapotrzebowania. Na Wolnej ceny książek kształtują się nie przypadkowo. Wolan jest swego rodzaju barometrem, Wolan jest tym dla książki, czym giełda dla samochodów.

Powiedzmy zatem, że wszyscy kapitanowie książki zgadzają się, obejrzą, ponukają i rozjadą z mocnym postanowieniem wznowienia najbardziej poszukiwanych tytułów!

A papier? Wiceminister W. Bek infor-

muje, że na wydawnictwa zużywa się 16 procent papieru, na działalność przemysłową i administracyjną 84 procent. I dodaje, że gdyby udało się zwiększyć pulę tylko o 1 procent, byłoby to już — cytuje — „odczuwalne dla wydawców i autorów”.

Zatem — jak zdobyć ten 1 procent?

Przysłał mi do głowy myśl, która w kulturalnym towarzystwie

Nie zawsze na linii

Jak zyskać 1 procent

stwie powinna znaleźć odpowiedź zwany żywym. Zastanawiam się bowiem, kto czyta książki, komu one jak świątka słońca są potrzebne do życia? W sklepach meblowych powiadają, że wszyscy czytają książki, ponieważ cały prawie naród (nawet najwybitniejsi zwolennicy telewizji) poszukuje regatów na książki, pótek, desek na półki ze zniszczonych w transporcie mebli. W sklepach meblowych, które z pewną dozą prawdopodobieństwa można traktować jako zastępcze instytuty socjologiczne, nie zaobserwowano wy-

ilkutomowa kronika, w której Bronisław Szydrowski dokumentuje swoją ponad 30-letnią pracę, tak się zaczyna:

„Dziadek mój — Jan Szydrowski pracował w Fabryce Krzesel w Gościńcu jako robotnik w oddziale stolarni.

Ojciec mój — Józef Szydrowski wyuczył się jako stolarz-krzeslarz w Fabryce Krzesel w Gościńcu.

Brat ojca — Leon Szydrowski wyuczył się w zawodzie rzeźbiarza w drewnie w Fabryce Krzesel w Gościńcu.

Brat mój — Henryk Szydrowski wyuczył się w moim zakładzie zawodu stolarstwo-rzeźbiarstwo.

Syn mój — Aureliusz Szydrowski uczy się w moim zakładzie od 2 lutego 1976 roku.

Ja, Bronisław Szydrowski — wyuczyłem się zawodu rzeźbiarza w drewnie u mego szwagra mistrza rzeźbiarskiego w drewnie — Floriana Szumskiego w Swarzędzu”.

Mówi mistrz: — W rzemiośle

to bardzo ważne: z pokolenia na pokolenie. Swojemu dziecku chciałoby się zawsze dać wszystko, co najlepsze. Więc przekazuje się wszystkie tajemnice zawodu. Jest między ojcem a synem bliski kontakt. I dla syna jest czas zawsze — jeśli przejmie on pasję ojca, to mówi się o niej ciągle, nie tylko w ciągu kilku godzin w warsztacie. Od ojca nauczyłem się rzeczy podstawowych, a odziedziczyłem po nim skrzynkę z narzędziami. Później umiejętności artystycznych nabyłem w warsztacie mego mistrza, Floriana Szumskiego. To od niego się dowiedziałem, że z drewna można robić nie tylko meble użytkowe.

Przeglądam kolejne karty albumu. — „Tak, to były tradycyjne meble gięte i półgięte, teraz można się z tego śmiać, ale na początku lat pięćdziesiątych ludzie takie ku powali. O, na tych fotografiach ma już pani mebelki lekkie, proste, w białym kolorze.

Ludzie przechodzili pooglądać, powzruszać ramionami, nawet koledzy mówili, kto te mu Szydrowskiemu takie meble kupi. To było ryzyko, ale ja lubiłem zawsze coś kombinować, nie chciałem stać w miejscu”.

Na kolejnych fotografiach prace rzeźbiarskie. Krzesła, fotele i stoły wykonane w końcu lat pięćdziesiątych dla siedziby Komitetu Centralnego PZPR. Rzeźbione ławy dla Katedry Poznańskiej i ołtarz w kościele na Kamionku na warszawskiej Pradze. Dla Rady Państwa stół w kształcie elipsy, długości 49 metrów, na 72 nogach, składający się z 16 części. Meble dla wielu urzędów stanu cywilnego w całym kraju. Misterne elementy rzeźbiarskie od gotyku do renesansu i baroku, a najwięcej — w trudnej ornamentyce rokokowej.

— Już jako dzieciak, w czasie okupacji hitlerowskiej, uciekałem w drewno różne za-

bawki, które rodzice polskich dzieci nabywali najczęściej za żywność. Rzeźbę robię się tak: bierzę się kawałek drewna, za pomocą narzędzi snycerskich wydłubuję się niepotrzebne kawałki i to wszystko. A poważnie: drewno jest bardzo wdzięcznym surowcem. W odróżnieniu na przykład od metalu — jest ciepłe. Ma w sobie tyle barw, tyle odcieni. Trzeba czuć jego fakturę, widzieć wszystkie ułożenia, żeby wykorzystać to naturalne piękno, które tkwi w drewnie.

To jest zmuszająca, benedyktyńska robota, dłużej się powoli, ale kiedy się skończy — jaka radość. Tylko że niestety ze snycerstwa człowiek by nie wyżył. Więc musiałem się zająć również stolarką meblową.

Wynotowuję z dokumentów: naukę rzeźbiarstwa w drewnie rozpoczął B. Szydrowski w roku 1947 u mistrza Floriana Szumskiego w Swarzędzu. W roku 1950 złożył egzamin czeladniczy, pracował w przemyśle terenowym i w Swarzędzkich Fabrykach Mebli, w 1957 złożył egzamin mistrzowski — specjalność rzeźba w drewnie, otworzył zakład, ale na snycerstwo nie było wów-

czas większego zapotrzebowania, więc w 1962 złożył egzamin mistrzowski w stolarstwie meblowym. A od ubiegłego roku ma jeszcze trzeci tytuł mistrzowski, honorowy, który otrzymał od wiceministra Witolda Zina: mistrz rzemiosła artystycznych.

Do tego ostatniego tytułu Szydrowski przywiązuje szczególną wagę. Cieszy go, że ostatnio rzemiosłom artystycznym przyszyja się nadejść rangę. Dzięki rozmaitym kursom i wykładom organizowanym przez poznańską lub-

„Żebyśmy nie byli ostatni co tak drewno znamy”

Los krąży wokół mnie, los
czai się za moimi plecami".
Kreona mówiący te
słowa trzyma w objęciach ciało
swojego syna Haimona, którego
śmierć spowodował. Antygona
nie żyje, ale Kreon — też prze-
grał, straszliwie przegrał: „Dokąd
pójść? Jestem garścią popiołu.
Jestem mniej niż niczym”.

W Teatrze Nowym w Poznaniu
grana jest — w pięknym, współ-
czesnym przekładzie Stanisława
Hebanowskiego — „Antygona”
Sofoklesa.



cy nie ukatwił jednak wyboru.
Bo racje Kreona są przecież praw-
dziwe. Bunt winien być ukarany.
Jeśli chce się zachować konse-
kwencje czynów, działania — Po-
linik, który zginął podczas ataku

I jeśli ktoś w tym sporze przy-
zna rację Kreonowi, nie nie zro-
zumiał z tragicznego sensu mo-
ralnego „Antygony”; z koniecz-
ności dochowania wierności powin-
ności człowieka.

Poznański spektakl sztuki Sofoklesa wywiera silne wrażenie. Oto opuszczone pole bitwy. Na ciemnej ziemi — odtamki broni, kości ludzi, zwierząt. I trup Polinika. W tej przestrzeni — czerwien szat dwójga protagonistów — Kreona i Antygony. Kreon nie budzi respektu. Jest człowiekiem szukającym racji dla swego postępowania. Swoją klęskę odczuwa tragicznie. Rola ta jest ważnym osiągnięciem aktorskim Wojciecha Stankiewicza.

Antygona. Gra ją Maria Robaszewska. W sposób przejmujący pokazuje fascynację Antygony śmiercią: „Po co ty, kiedy tyle złego dokonała? Czyż nie zyskuje umierając?” Śmierć — jest nobilitacją. „Nie rozumiesz i nigdy nie pojmiesz, czym jest miłość do rodzinnego brata i chwala, jaka mnie czeka”. Tragizm tej postaci zawarty jest nie w wydarzeniach, lecz w pojmowaniu świata. Ekspresja gestów rąk aktorki, pełna bolesnego wyrazu mimika twarzy — podkreśla narzucony sobie samemu los.

Zielen szat Ismeny (Hanna Kulina) i Haimona też jest znakiem — oboje próbują znaleźć jakieś wyjście z pułapki sytuacji. Wiesław Komasa gra Haimona w skupieniu, powściągliwie, z dużą wewnętrzną siłą. Śmiertelna czerń stro-
jów posłańca (Lech Łotocki) i Eu-
rydyki (Stawa Kwaśniewska) pod-
kreśla wymiar tragedii. Na tym tle —
zdyszany niepokojem strażnik
(Leszek Dąbrowski); przepowiadają-
cy karę bogów Tyrejasz (Hen-
ryk Abbe). I — wóz ciągnięty przez
trupie wędrownych ni to aktorów,
ni — grupę bachiczną. To piękny
pomysł reżyserski. Chór
(Andrzej Lajborek, Tadeusz Drze-
wiecki, Zbigniew Grochał, Paweł
Hadyński, Michał Kuła) jest współ-
czujący i przerażony, jakże po pro-
stu ludzki.

W przejmującej scenografii Sta-
womira Dębosa, z ekspresyjną
muzyką Jerzego Satanowskiego,
reżyser Wojciech Szulczyński kon-
struuje swój spektakl — czysto,
jasno, wyraziście wydobywając
racje moralne.

Przedstawienie kończy się na-
głe urwanym dźwiękiem oboju. W
powietrzu unosi się jeszcze kurz
wzbity przez oddalający się wóz.
Pozostaje ziemia. Z odtamkami
ludzkich spraw, nadziei. Na zie-
mi tej — wykłuta delikatna zie-
leń. Codziennie wieczorem chór
komentując tragiczne wydarzenia,
rzuci ziarno.

Ziemia już zdążyła dać swój no-
wy owoc.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

*Teatr Nowy w Poznaniu —
„Antygona” Sofoklesa. Przekład —
Stanisław Hebanowski, reżyseria —
Wojciech Szulczyński, scenogra-
fia — Sławomir Dębosz, muzyka —
Jerzy Satanowski. Premiera — 19
maja 1978.

trendów na rynku przewozów
pasażerskich — a na tym tle
perspektyw rentownego za-
trudnienia nowego statku —
przemawiają za celowością
dalszego usprawniania żegluga
pasażerskiej.

Badania marketingowe wy-
kazują, że popyt na rejsy
przez północny Atlantyk pol-
skim statkiem w latach osiem-
dziesiątych, będzie co naj-
mniej na obecnym poziomie.
Od kilku lat obsługa tej linii
spoczywa tylko na dwóch
statkach: „Queen Elisabeth 2” i „Stefa-
nie Batorem”. Doświadczenia
długoletniej działalności pol-
skiego armatora zarobiły na
dobrą opinię o polskich stat-
kach i świadczeniach przez nie
usługach, zwłaszcza gastro-
nomicznych. Warto przypomnieć,
że ostatnio „Stefan Batory”
został wyróżniony i odzna-
czony medalem przez świato-
wą organizację gastronomicz-
ną „Confédération de la Chaîne
des Rotisseurs” w Paryżu.

Dobre są też rysunki per-
spektyw turystyki morskiej
w latach osiemdziesiątych.
Odpowiedni statek może być
wykorzystany przez cały rok
na różnych rynkach. Pozwoli
to na rozszerzenie rejsów wy-
cieczkowych dla turystów pol-
skich. Dotychczas organizowa-
ne wycieczki cieszą się du-
żym powodzeniem, a popyt
znacznie przewyższa możliwo-
ści armatora.

JOLANTA NAPRUSZEWSKA

zmusza, żeby myśleć nad no-
wym wzorem. Ale tych mi-
pewnie żona nie pozwoli sprze-
dać, a ona ma dużo do gada-
nia. Prowadzi wszystkie spra-
wy administracyjne zakładu.

— Jeśli ma pracować spo-
łecznie, to ja muszę dla fir-
my — wtrąca Irena Szydry-
ska.

Działalność społeczna mi-
stra Bronisława łączy się prze-
de wszystkim ze szkoleniem
młodzieży w trudnej sztuce
smyczkowania i intarsji. Szy-
drywski jest m. in. członkiem
zarządu Zespołu d/s Rzemio-
stwa Artystycznego w poznań-
skiej Izbie, członkiem komisji
egzaminacyjnych czeladniczej
i mistrzowskiej. Ponadto peł-
ni funkcję Podstarszego Ce-
chu Stolarzy Swarzędzkich,
przewodniczącemu sekcji me-
bla artystycznego, trzecią ka-
dencję jest w Swarzędzu
radnym, a jedenasty rok pre-
zesem Chóru Mistrzów Swa-
rzędzkich, w którym śpiewa
od jego założenia w roku 1958.

GRAZYNA SZULAK

Dawno już antyczna tragedia
nie gościła na poznańskich sce-
nach. Co jest, co winno być sen-
sem ludzkich czynów? Czy zdro-
wy rozsądek, ogłód rzeczywisto-
ści z pozycji codziennego, zro-
zumiałego powszechnie prag-
matyzmu? Czy też — wyższa powin-
ność? Podporządkowanie się nad-
rzednym prawom obowiązującym
człowieka?

Hanna Kulina (Ismena) i Maria
Robaszewska (Antygona) w
przedstawieniu „Antygona” So-
foklesa.

Fot. — M. Mańkowski

na Teby, nie może być pogrzeba-
ny. Ale Antygona, sypana na cia-
ło brata suchy piasek — słucha
racji własnych. Na słowa Kreona:
„Nawet po śmierci wróg zostanie
wrogiem”, odpowiada: „Współko-
chać przyszłam — nie wspólnie-
nawidzić”.

„Batory” przez Atlantyk

Kto zbuduje następcę?

Najpopularniejszy polski sta-
tek „Batory” stworzył
własną legendę i po 33 la-
tach służby pod białoczerw-
oną banderą ustąpił miejsca
następcy, przekazując mu swo-
je imię. I oto w kwietniu mi-
nęło już 10 lat od inaugura-
cyjnego rejsu flagowego stat-
ku Polskich Linii Oceanicz-
nych tss. „Stefan Batory”.
Obecnie statek odbywa swój
90 rejs do Ameryki Północ-
nej.

Podstawowym zadaniem tss.
„Stefan Batory” jest żegluga
regularna w relacji Gdynia —
Rotterdam — Londyn — Mon-
teal — Londyn — Rotterdam
— Gdynia. Z dotychczasowych
89 rejsów liniowych skorzy-
stało ponad 132 000 pasażerów,
przy czym połowę stanowili
goście z zagranicznym pasz-
portem. Średnie wykorzystanie
nie zdolności przewozowej „Ste-
fana Batorego” w rejsach
atlantyckich wynosiło ponad
80 procent, co świadczy o du-
żej popularności naszego „pa-
sażera”. Zdaniem fachowców
już 60 procent wykorzystania
mówi bowiem o opłacalności
eksploatacji statku.

Ale rejsy liniowe nie są je-
dyną formą działalności „Ste-

fana Batorego”. W okresie
jesiennie-zimowym statek za-
trudniony jest w obsłudze re-
jsów wycieczkowych do por-
tów bałtyckich dla polskich
pasażerów. Z wycieczek tych
skorzystało dotąd ponad
42 500 pasażerów. Oferta tu-
rystyczna naszego statku staje
się coraz atrakcyjniejsza.

Służba statku flagowego
zbliża się jednak do końca.
Jak się przewiduje, jej kres
nastąpi w 1982 roku. Sprawa
budowy lub zakupu następcy
„Stefana Batorego” stoi więc
na porządku dziennym. Prace
nad zagadnieniami związanymi
z przygotowaniem budowy
statku pasażerskiego trwają
w PLO już od wielu lat. Os-
rodek Badawczo-Rozwojowy
Żegluga Liniowej PLO w spe-
cjalnym opracowaniu „Szcze-
gółowe założenia inwestycyjne
budowy statku pasażerskiego”
określa szkie koncepcji
technicznej takiej jednostki,
odpowiadającej naszym potrze-
bom i oczywiście możliwości-
om. A więc powinien to być
statek o wyporności 17 000
BRT, prędkości 17,5 węzła,
przystosowany do przewozu
700—750 pasażerów podczas
kursu liniowego i 500 tury-

stów wycieczkowych. Cykl bu-
dowy tak pracochłonnej jedno-
stki pasażerskiej trwa od pro-
jektu do wodowania 3 lata, de-
czyzja co do wyboru producen-
ta powinna zapasć jak najprę-
dziej. Stocznia im. A. Warskie-
go w Szczecinie ma wszelkie
dane ku temu, by przy bu-
dowie statku pasażerskiego wy-
korzystać doświadczenia z bu-
dowy promów pasażerskich,
interesujące są również oferty
kontrahentów zagranicznych.
W momencie gdy „Stefan Ba-
tory” zostanie wycofany z eks-
ploatacji, powinien już być go-
towy „nowy Batory”. by mógł
kontynuować dobre polskie tra-
dycje.

Należy przy tym podkreślić
również znaczenie, jakie pol-
skie statki spod znaku „Bato-
rego” odgrywały także w dzie-
linie propagandowej. Fakt
posiadania wielkiego statku
pasażerskiego pozwala nie tyl-
ko na utrzymanie więzi z Po-
lonią zagraniczną, ale również
przez swoje funkcje usługowe
— przewozić tysiące pasażerów
różnych narodowości — na
propagowanie kraju armatora.

Badania przeprowadzone w
PLO, oparte na analizie stanu
światowej floty pasażerskiej i

a przecież tego, co ja robię,
oni ani nie potrafia, ani nie
mają na to czasu, a z kolei
tego, co oni produkują i w ta-
kich ilościach, ja nie zrobię,
więc możemy zgodzić koło się
bie żyć).

Dalej dokumentacja fotogra-
ficzna przedstawia dziesiątki
dyplomów, medali, odznaczeń,
podziękowań: za udział w wy-
stawach, dary dla różnych in-
stytucji, czyny społeczne, za
wzruszenia wreszcie, których
dostarczają artystyczne dzieła
mistrza. Wzruszenia dosyć po-
bieżnie te karty sukcesów; Szy-
drywski zwraca moją uwagę
tylko na te wyróżnienia, które
ceni najbardziej. A więc:
Srebrny Krzyż Zasługi, Odzna-
ka Zasłużonego Działacza Kul-
tury, Odznaka Wzorowego Mi-
strza oraz — w roku ubieg-
łym — wpis do Księgi Wybit-
nych Przedowników Pracy So-
cjalistycznej Województwa Po-
znańskiego.

Wśród wielu dyplomów za-
uwazam m. in. przywiezione z
wystaw w NRD, Francji i

Rzemieślniczą sam mógł pogie-
bić swoje wiadomości, a tak
że przekazywać je młodym.
Żeby piękna sztuka snycerska,
mówi, nie zaginęła razem z
odejściem naszego pokolenia.
„Żebyśmy nie byli ostatni, co
tak drewno znamy”.

W swoim warsztacie wyu-
czył Szydrywski 12 rzemieślni-
ków, wśród nich brata i sy-
na. Ich dzieła na wielu wy-
stawach chwałą mistrza, który
— inspirując prace młodych i
rozwijając talenty — szanuje
indywidualne upodobania.
Szczególną uwagę zwraca na
precyzję, dokładność wykona-
nia, „żeby się czuło, że to z
warsztatu rzemieślniczego, a
nie z taśmy”. I uczy uczci-
wości, żeby — jak mówi — lu-
dzie mieli zaufanie do rzemieś-
lników.

Przeglądamy kolejne tomy
kroniki. W jednym z nich fo-
tografie ekranu telewizyjnego
z programów, w których wy-
stępował Szydrywski („pytali,
czy nie boję się konkurencji
Swarzędzkich Fabryk Mebli,

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

DLACZEGO NIE ZMIENIAM?

Do napisania do redakcji skłonił mnie „Odgłosy” w nume-
rze z 22 V br., których autor pisze o zamiłowaniu do pracy, któ-
rą się wykonuje. Jest oczywiste, że od stosunku do pracy za-
leżać osiągnięte wyniki i nie o tym chcę się wypowiedzieć, lecz
o ubocznych skutkach tego, czy się swą pracę lubi, czy nie.
Moim zdaniem, jest to szczególnie istotne tam wszędzie, gdzie
pracownik ma bezpośredni kontakt z klientem lub interesan-
tami.

Mogę powiedzieć coś na ten temat, bo pracuję w biurze in-
stytucji, do której codziennie przychodzą ludzie w celu załat-
wienia swych spraw. W pokoju jest nas kilkoro osób, wśród
nich dwie, które — moim zdaniem — nie powinny w ogóle mieć
do czynienia z interesantami, a więc wykonywać takiej funk-
cji, bo po prostu nie lubią swej pracy. Stąd bierze się u nich
niechęć, a co najmniej obojętny stosunek do prowadzonych
spraw oraz oschłe i antypatyczne odnoszenie się do ludzi, któ-
rych muszą załatwiać. Wywołuje to u interesantów odpowied-
ny oddźwięk. Jedni stają się zastraszeni i nie potrafią nawet
wypowiedzieć tego, z czym przyszli, inni stają się podobnie nie-
grzeczni. Gdy zwraca się później tej koleżance i koledze wna-
gę na ich niewłaściwe odnoszenie się do ludzi, odpowiadają,
że „najgorzej, to interesantów rozpieszczać”.

Podobnie, gdy wejdzie się np. do sklepu to, od razu człowiek
się zorientuje, czy obsługującą jest ekspedientką z „powołania”,
czy swą pracę (i klientów) traktuje jako zło konieczne.
I mimo woli wzajemnie klient zaczyna ulegać wytworzonej
przez personel atmosferze. To znaczy: albo jest uprzejmy, al-
bo staje się równie antypatyczny.

Trzeba się tylko dziwić, że ci, którzy tak nie znoszą swej
pracy, nie zmieniają jej na inną. (1559)

N. K. — Ostrów

GDY SŁOŃCE JESZCZE W PEŁNI...

Poznański Ogród Botaniczny jest otwarty tylko do godz. 18,
pomimo że jest to właściwie godz. 17 i słońce pozostaje na
niebie jeszcze prawie 3 godziny. Większość ludzi przychodzi
tu po pracy, a więc dopiero około 17 i za godzinę ogród musi
opuszczać. Nie można więc skorzystać z powietrza i odpo-
cząć wśród zieleni. Inna sprawa — w ogrodzie leży już od kil-
ku lat dużo ściętych drzew, próchnieją lub gniją. Kto za to
marnotrawstwo odpowiada! (1556)

K. MACIEJEWSKI — Poznań

„OTEX-ie” — LATO SIĘ ZBLIŻA!

W „Głosie” z 16 V ukazała się notatka o programie popra-
wy efektywności gospodarowania w Oddziale Handlu Wbo-
rami „Otex” Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wbo-
rów. W notatce mówi się o zwiększeniu liczby sklepów,
przystosowanych do odbioru towarów poza godzinami otwar-
cia, o zmianach organizacyjnych, inwenturach itp. Ponadto mówi
się o uzupełnianiu półek towarami oraz, że otwarty zostanie
sklep „Mody” i rozszerzona będzie kolekcja odzieży własnej.
Nie natomiast nie pisze się o występujących brakach określo-
nych asortymentów odzieży. Konkretnie zaś chodzi tutaj o
brak w sklepach odzieżowych „Otexu” letniej odzieży męskiej,
jak kompletne garnitury z ciętanymi rękawami oraz oddzielne
margaretki i spodnie. Bezszytecznie poszukuję tego rodzaju
ubrania i żaden sprzedawca nie może mi powiedzieć, kiedy
tego rodzaju towar otrzyma. Wiosna kalendarzowa w pełni,
lato się zbliża, a w handlu odzieżą tego nie widać. (1538)

ZBIGNIEW W. — Poznań

DKF „ODLEWNIK” ISTNIEJE I DZIAŁA

Z niezmiennym zdziwieniem przeczytałem w „Głosie” z 15 ma-
ja pod nagłówkiem „Ubywa kin i widzów” o tym, że kino „Od-
lewnik” w Śremie przestało istnieć z powodu małej frekwen-
cji widzów. Jako prezes Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Od-
lewnik” czuję się w obowiązku wyjaśnić, że działa on przy
Odlewni Żelaza w Śremie od marca 1977 r. Seanse odbywają
się w każdy wtorek o godz. 18, przy przeciętnym udziale 60—
80 członków DKF — pracowników Odlewni w Śremie. Dzia-
łalność zawieszona jest zawsze w okresie karnawału, ponie-
waż dysponujemy tylko jedną salą widowiskową oraz w o-
kresie urlopowym (lipiec — sierpień) — wtedy urządzamy je-
dynie 1 lub 2 razy w miesiącu tzw. maratony filmowe dla zo-
łogi i jej rodzin. W kwietniu 1976 r. powołano w ramach DKF
Młodzieżowy Dyskusyjny Klub Filmowy, skupiający 120 uc-
niów Przyszkolowej Szkoły Zawodowej. Uzupełniamy i
wzbogacamy formy działalności oświatowej i popularyzator-
skiej klubu „Odlewnik” poprzez prelekcje i dyskusje o cieka-
wych filmach, ankiety, quizy, konkursy na temat filmów, eks-
pozycje dzieł sztuki z udziałem autora prac lub historyka sztuki
przed sensami, spotkaniem z ciekawymi ludźmi itp.

Takie inicjatywy i formy działania dowodzą, jak sądzę, że
kino „Odlewnik” w Śremie istnieje, rozwija się, a DKF-owi
przybywa uczestników. (1548)

LECH ZGORZELSKI
prezes DKF „Odlewnik”

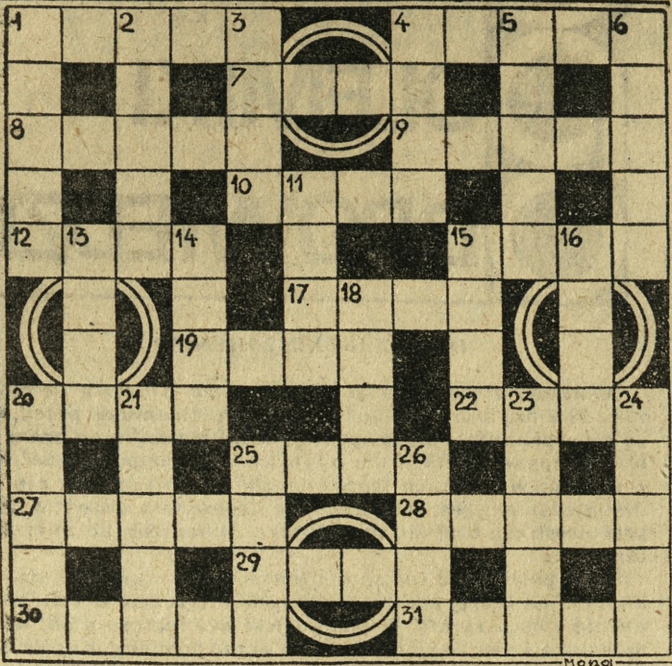
NAPRAWA TYNKÓW

W nawiązaniu do listu, opublikowanego na Waszych łamach
28 IV br., Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Poznaniu
informuje (...), że drobne uszkodzenia tynku na budynku pty-
walni przy ul. Wronieckiej zostały spowodowane dużym na-
wilgoceniem i przemarnięciem murów, w związku z czym
nastąpiło odwarstwienie się tynku (...). Wykonawca robót wy-
raził gotowość nieodpłatnie elewację w miejscach uszkodzo-
nych tynków naprawić w czerwcu. Poza tym informujemy, że
na skutek ostrej zimy podobnych wypadków odpadania tyn-
ków mamy więcej i sukcesywnie jesteśmy zmuszeni je na-
prawiać. (1232)

mgr inż. TADEUSZ GOŁATA
zastępca dyrektora

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów
nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji.
Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

KRZYŻÓWKA nr 20



Poziomo: 1 — mleko poddane fermentacji, używane jako napój wśród ludów Azji, 5 — prezentowanie jakichś sztuk, 8 — drzewo oblane przez jedwabniki, 9 — miasto w woj. płockim, 10 — podłużny owoc roślin motylkowych, 11 — członko tkackie, 12 — pna-cze, 15 — szton, 18 — syn Apollina i Kreuzy, 20 — nie mowle, 21 — spis błędów, 22 — antonim cukru, 24 — andrus, łobuziak, 27 — część Var-paloty, 30 — budynek koncer-towy w starożytnej Grecji, 31 — pospolita roślina lekar-ska, 32 — kocyk, 33 — brzo-zowy napój, 34 — część nogi, 35 — puszka rogowa.

Pionowo: 1 — pospolity chwast polny, 2 — głowo-nóg z rzędu dziesięcionóg, 3 — czarna, gęsta maź, 4 — na-turalny wpływ wody podziemnej na powierzchnię zie-mi, 5 — kryte przejście mię-dzy budynkami, 6 — 0.2 g u jubilera, 7 — społeczność re-ligijna dążąca do doskonałości

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 20

Hasło przmi: „Badanie radiofotograficzne umożliwia ci kontro-lę twoich płuc”.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek ufundowanych przez Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc w Poznaniu otrzymują: Szymon Wiatr, Poznań; Henryka Paczkow-ska, Poznań; Jan Bochniak, Poznań; Eugeniusz Małek, Smigiel — Koszanowo; Urszula Niegołęwska, Ostrów Wlkp.

Nagrody wysle pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysikowa.



„Kobieta pod presją” — film produkcji USA, reżyseria — John Cassavetes.

Kino współczesne chętnie czyni swoją bohaterką kobietę. Jej rozterki, szukanie sensu życia wydają się być niekiedy dla twórców ważniejsze od pędu istnienia, dynamiki działania mężczyzny.

„Kobieta pod presją” jest historią rozpadu osobowości. Matka trojga dzieci, kochająca i kocha-



— Panie doktorze, proszę go zba-dać — on nie chce grać na gita-rze.



— Nie wydaje mi się, żebyś se-bil jakieś postępy, Karola.

Był to człowiek wybuchowy, ale uczciwy i po-czyw. Jeśli go z zapamiętania wywołam, to dlatego, że był głębokim patriotą przybranej ojczyzny, że kawał swojego szwedzko-polskiego serca od-dał biednym dzieciom Pozna-nia. W latach trzydziestych Po-znań dla zachowania o nim pamięci, ofiarował mu jedną ze swoich ulic. Godzi się go przypomnieć z okazji Między-narodowego Roku Dziecka, a także przypadającego właśnie 150-lecia urodzin tego działa-cza: Wawrzyńca Engestroema Benzelstjerna. Dzieje jego dzie-da, ojca i jego samego, to pra-wie przygodowa powieść zakoń-czona pogodnie.

Pradziad — podkanclerzy Uniwersytetu w Lund, władał — słuchając uważnie — wie-loma językami: greckim, łaciń-skim, hebrajskim, chaldejskim, syryjskim, arabskim, tureckim, koptyjskim, etiopskim, fran-cuskim, włoskim, hiszpańskim, niemieckim i angielskim. Dziad — poseł nadzwyczajny i mi-nister pełnomocny króla szwe-dzkiego w Polsce w okresie Sejmu Czteroletniego, kan-clerz państwa i minister spraw zagranicznych Szwecji, w czasie pobytu w Warszawie oczarowany wdziękami Rozalii Chłapowskiej, wraz z jej ręką wziął dobra Jankowice pod Tarnobrzemem niedaleko Poznania. Jego pamiętniki pełne ciekawostek prze-tłumaczył i wydał J. I. Kraszew-ski. Sympatyzował ze stron-nictwem patriotycznym. Dzie-ki protekcji przyjaciela J. U. Niemcewicza nadano mu pol-skie szlachectwo.

Bolał nad upadkiem Polski, czuł się jej współobywatel. Ze do niej przyłączył, świad-czy o to, iż w podpoznańskich Jankowicach spędził resztę ży-cia i zmarł w 1826 mając 75 lat. W. Konopczyński tak go scharakteryzował: „Zbyt pra-wy, jak na dyplomata w owych czasach, ale też za mało sa-modzielną, jak na męża stanu, zachował Engestroem Benzelstjern opinię człowieka niezwykłej szlachetności wiedzy i uroku towarzyskiego”.

Ojciec — Stanisław Gustaw, to człowiek nieciekawych, rene-gat i karierowicz. Oto co píše na ten temat krewniak jego żony, Franciszek Gajewski: „Leokadia Engestroemowa (w

Westerny wielkopolskie

Opiekun poznańskich dzieci

Warszawie 1831 r. — j.p.) ura-towała życie mężowi swemu, należał bowiem do tajnej po-licji... Pospółstwo chciało go wieszać, ale żona jego prze-wiozła go w karecie pod spód nicą za granicę. Przybył po-te, do obozu rosyjskiego, wsta-pił do służby rosyjskiej i z lu-tra został katolikiem, z kato-lika schizmatykiem, podobno też ożenił się powtórnie z Ro-sjanką. Umarł w pewnym urzędzie w Rosji...”.

Synem jego, Wawrzyńcem, zajęły się babka i matka. A nie był on łatwy w prowadze-niu. Do książki i nauki się garnął, rwał się także do re-belii, byle tylko krwi napsuć zaborcom. Jako 17-letni uczeń gimnazjum krakowskiego po-szedł do powstania w 1846 r. Mając lat 19 walczył w wiel-kopolskiej Wiosnie Ludów, za-co odpokutował więzieniem. Matka w obawie, żeby za bar-dzo karku nie nadstawiał, ścigała go z grodu wawel-skiego do spokojnego Wrocła-wia. Tu zaprzyjaźnił się z Ry-szardem Berwińskim. Potem przeniósł się do Kongresówki, gdzie przez pewien czas pę-dził żywot pocztowego hrecz-kosieja. Jak tylko doszła do niego pobudka Powstania Styc-zniowego, w hotelu lwowskim założył — jakbyśmy to dziś nazwali — biuro informacji i propagandy powstańczego Rządu Narodowego.

Nie uszło mu to na sucho. Austriacy przydzielili mu ce-lę w klasztorze Karmelitów. Matka i żona (Borzewska z do-mu) poruszyły rząd szwedzki, aby ujął się za umiarkiem i prawnikiem swoich znakomi-tych mężów. Poskutkowało. Wawrzyńiec osiadł w Dreźnie, gdzie zaprzyjaźnił się z Kra-szewskim i założył Towarzy-stwo Pomocy Emigrantom. W tym czasie odziedziczył po pra-babce majorat w Szwecji. Mógł tam spędzić życie w do-statku, lecz pozostał wierny Polsce.

W 1870 r. wrócił do Jankow-wic, w 1878 r. sprzedał je i

przeniósł się do Poznania, aby w pełni się oddać działalności patriotycznej i społecznej. Tu założył filię krakowskiego To-warzystwa Przyjaciół Sztuki, potem przyczynił się do jej usamodzielnienia. Organizował wystawy malarskie. Płacał uczenie czterdziestu najwy-bitniejszych Wielkopolan w po-staci alei ich popiersi umiesz-czonych na kolumnach. W 1879 r. zainicjował obchody 300-lecia zgonu Jana z Czarno-lasu, przyczynił się też do ustawienia pomnika ojca po-zycji polskiej na Ostrowie Tum-skim (J. Kochanowski był tu proboszczem tytularnym), któ-ry to pomnik hitlerowcy znisz-czyli. Pisywał wiersze patrio-tyczne. Jak się zapędził, a miał łatwość rymowania, to i wierszem pisał sprawozdania Poz-nańskiego Towarzystwa Przy-jaciół Nauk, któremu prezeso-wał 25 lat. Napisał też sztukę „Wista”, która wystawiano w Warszawie. Przyswoił Polsce część literatury szwedzkiej.

Miał w sobie coś z Karola Marcinkowskiego. Szczególnie zajmował się biednymi dzieć-mi Poznania, z którymi spoty-kał się na co dzień i które z niezwykłym przywiązaniem garnęły się do niego.

Wawrzyńiec Engestroem do-łączył do tych, którzy byli po-ruszeni doł robotniczych dzie-ci, dziennikarzy — Jana Bu-kowieckiego, który już w 1882 r. wysunął projekt umie-szczenia biednych dzieci na wsi podczas wakacji i Fran-ciszka Dobrowolskiego, który ten obowiązek nałożył na oko-liczne ziemianstwo. W tym ce-lu towarzystwo „Stella” z ich inicjatywą w 1896 r. do zadań patriotyczno-społecznych dołą-czyło opiekę nad biednymi i chorymi dziećmi. Wykonali ono „Wydział Kolonii Wakacyj-nych”, który w 1901 r. stał się organizacją samodzielną — To-

warzystwo Kolonii Wakacyj-nych i Stacji Sanitarnych „Stel-la” w Poznaniu.

Tej organizacji nasz Wawrzy-niec albo prezesował albo był członkiem zarządu, za sobą pociągnął zasobnych w fundu-sze, a i sam tożył z własnej kie-sy. Nazywano go „wielkim do-broczyńcą”. Na rzecz biednych dzieci w roku 1902 zebrał 6 000 marek, drugie tyle w la-tach 1906—1910. Inni herbowi nie mogli być gorsi od owego szwedzkiego Polaka, więc też z ich sakiewek wyciągał mar-ki na rzecz „Stelli”.

Za prezesury Dobrowolskie-go i Engestroema „Stella” na-była nieruchomości w Kobyl-nicy, gdzie powstała „kolonia” dla biednych dzieci Poznania.

Dzieło przeżyło swojego do-broczyńcę, który zmarł w 1910 r. Jak był lubiany i jakie miał znaczenie świadczy i to, że w 1912 r. społeczeństwo dla uczczenia jego pamięci złożyło 6 000 marek na rzecz „Stelli”. W monografii Mariana Józefa Kokocińskiego („Zarys 40-let-niej działalności Tow. Stelli — 1896—1936”) trudno rozdzielić wkład Engestroema od innych, bo właściwie był on w każdej tego rodzaju inicjatywie i akcji.

Na kobylnickiej kolonii „Stel-li” w ciągu 37 lat wakacje spe-dziło ponad 9 000 biednych dzieci, na „Stacji Sanitarnej” — 3 244 dzieci. „Stella” także wprowadziła „kurację mlecz-ną” w szkołach, a w okresie międzywojennym rozszerzyła swoją akcję na wiele miejsc-owości — od morza po Podhale. Ogółem do 1936 r. objęła ona 47 592 nie tylko poznańskich dzieci.

I dlatego głęboki wkład Waw-rzyńcowi, po mieczu Szwedowi, po kądzieli — Polakowi, za ten kawał serca dla dzieci proletariackiego Poznania.

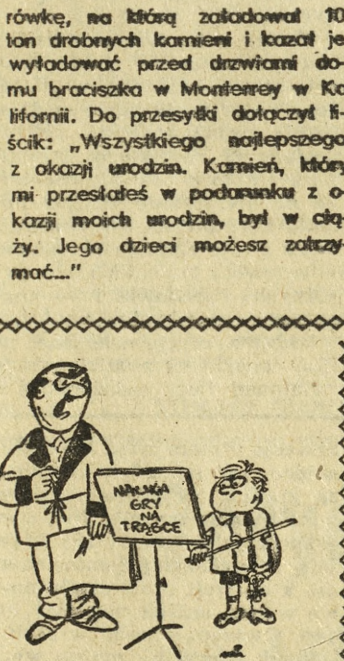
JÓZEF PIEPRZYK

między WIERSZAMI

„ZART”

Aby zdenerwować brata, przed siębiorca samochodowy Sam Mat z Kalifornii (USA) posłał mu z okazji urodzin ogromny głaz kamienny o wadze 4 ton i kazał wyładować przed jego domem w Chicago.

Brat John Matar nie pozostał dłużny. Wynajął ogromną cięża-rówkę, na którą załadował 10 ton drobnych kamieni i kazał je wyładować przed drzwiami do-mu braciarska w Montemey w Ka-lifornii. Do przesyłki dołączył li-ścik: „Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin. Kamień, który mi przesłałeś w podarunku z o-kazji moich urodzin, był w cięż-ży. Jego dzieci możesz zoczy-mać...”



Konopiński i Mrowiński — dzieciom*)

BIEDRONKA

Błyszczą jej kropki w promieniach słońca, gdy się po łakach błęka biedronka. Lubi pić nektar w wiosennych sadach, zielone mszyce z liści wyjada.

PAJĄK

Misterne sieci umie tkąć pajak, a muchy patrzą i podziwiają. Gdy jednak muszka w oczko raz wleci, to nie podziwia już więcej sieci.

ZMIJA

Gdy się zmija w kłębek zwija, to omija ją bez kija! Jadowicie cię nie zrani, gdy myszkuje za myszkami.

GLUSZEC

Gluszcza wjrząz w leśnej gluszy jak tokując w dół wyrusz; lecz gdy odda życie duchom, to o gluszczu w gluszy gluszo.

WRÓBEL

Wróbla w każdym miejscu spotkasz, bo to bardzo wścibski plotkarz. Choć znam jego sprawek wiele, nie chcę ćwierkać jak wróbelek.

LIS

Kitę ma lepszą niż ogon końsici, wybiera zawsze najlepsze gąski, lecz gdybyś za nim wyruszył w pościg, to nie prześcigniesz lisa w chytrności!

*) Wydawnictwo Poznańskie przygotowało na Dzień Dziecka kolo-rową książeczkę pt. „CO PELZA I HASA PO POLACH I LASACH”. Fraszkę Lecha Konopińskiego o zwierzętach ozdobił wspaniałymi ry-sunkami Stanisław Mrowiński.

UWAGA, ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH W POZNANIU

OGŁASZA ZAPISY KANDYDATÓW

do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

w atrakcyjnych zawodach:

- **MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH**
Nauka trwa 3 lata z praktyką w przedsiębiorstwie
- **MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI SANITARNYCH**
Nauka trwa 2 lata z praktyką w przedsiębiorstwie.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończenie szkoły podstawowej (świadczenie po ukończeniu szkoły)
- podanie i życiorys
- świadectwo lekarskie.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w Hotelu Młodego Pracownika.

DOKUMENTY NALEŻY ZŁOŻYĆ:

- ♦ w Zasadniczej Szkole Budowlanej Poznań, ul. Grunwaldzka 152 — telefon 67-20-48 (sekretariat czynny od 7-15) — lub
- ♦ w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich, Poznań - Sucho Las, ul. Szarych Szeregów 23 — tel. 20-00-81, wewn. 12-95, pokój. 111. 767-K1

pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE ZAKŁADY FARMACEUTYCZNE „POLFA” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 183 — zatrudnia natychmiast:

- **PRACOWNIKÓW** bezpośrednio produkcyjnych w zawodzie: **APARATOWEGO i PAKOWACZA** oraz na 1/2 ETATU (co druga sobota wolna).
- Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Pracowniczym. 1842-K1

WYTWÓRNIĄ WYROBÓW TYTONIOWYCH w Poznaniu, ul. Wojskowa 5, tel. 674-051 w. 80 — zatrudni zaraz niżej wymienionych pracowników:

- **KOBIETY i MEŻCZYŻN** do produkcji.
- **MECHANIKÓW MASZYN i URZĄDZEN.**
- **REWIDENTÓW i PORTIERÓW.**

1872-K1

DYREKCJA ODDZIAŁU ZAOPATRZENIA i USŁUG TECHNICZNYCH STW w Poznaniu, ul. Kolejowa 57 — zatrudni zaraz:

- **MAGAZYNIERA** w bazie przy ul. Ogrodowej 14a — wykształcenie średnie plus praktyka.

Wynagrodzenie przewidziane wg Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Zatrudnionych w Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: Dział Spraw Pracowniczych OZiUT w Poznaniu, ul. Kolejowa 57, telefon 620-61 wewn. 10. 1835-K1

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW w Poznaniu, ul. Kramarska 17 — zatrudni natychmiast w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy — **inwalidów** — na niżej wymienione stanowiska pracy:

- **KRESLARZY**
- **INŻYNIERÓW ELEKTRONIKÓW**
- **PROJEKTANTÓW**
- **MONTERÓW**
- **ELEKTRYKÓW**
- **MASZYNISTKI**

Informacji udziela Dział Zatrudnienia Usługowej Spółdzielni Inwalidów Poznań, ul. Klasztorna 17/18, telefon 573-91. 1902-K1

praca

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca przymie. Wynagrodzenie bardzo dobre, tel. 20-39-08. 94095g

Przyjmę panie do szycia, warunki dobre, tel. 32-98-89. 93712g

Przyjmę panią do prac domowych. Wysokie wynagrodzenie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 94251g.

Pracownicy do gospodarstwa rolnego potrzebni zaraz. Lewandowicz, 61-315 Poznań, Pokrzywno 14. 93909g

Pracownik do zmechanizowanej piekarni na stałe potrzebny. Wynagrodzenie dobre, możliwość zdobycia uprawnień nadzoru. Morasko, Słoneczna 3, tel. 120-603 wew. 20. Dojazd autobusem 110. 93469g

Poznańskie Zakłady
Przemysłu Spirytusowego „Polmos”
w Poznaniu

PRZYJMA zaraz:

- **STRAŻNIKÓW** straży przemysłowej
- **POMOCNIKÓW PALACZY**
- **PALACZY** kotłów wysokoprężnych

również w niepełnym wymiarze czasu pracy

Warunki pracy i płac do omówienia w Zespole Kadr i Szkolenia — Poznań, ul. Komandoria 5.

Dojazd tramwajami: 6, 8, 12, i 16 albo autobusami do Ronda Śródka. 1852-K1

Przyjmę pracowników do rozbiórki budynków tel. 453-61. 93922g

Przyjmę uczniów do zawodu malarzkiego. Poznań, Klonowa 11 m. 11. 93813g

Murarzy i pomocników za trudnię. Tel. 67-33-34. 94057g

Do szycia bluzek, spódnic potrzebne, dobrze szycie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 94154g.

Przyjmę mężczyźni i kobiety do prac w ogrodnictwie, praca stała. Os. Plewiska, Akacja 13. 94186g

nauka

Matematyka — inż. Onder ski, Plac Młodej Gwardii 6A m. 1. 94184g

Matematyka — asystent — korepetycje. Łabedzki. Inżynierska 11 m. 6a. 93790g

kupno

Poszukuje książki „Historia Polski” po francusku tel. 653-51. 93917g

sprzedaż

Przycepe N-126 sprzedam. Nałkowskiej 3. 93580g

Kamera filmowa Canon ZOOM z wyposażeniem standard. Poznań, ul. Drużbackiej 6 m. 2 po godz. 19. 93627g

Wielgarke budowlaną na słupie sprzedam. Wrzesnia, Elbląska 4. 93681g

Pentaton Six TL sprzedam. Leszno, Drzymały 22 tel. 31-63. 93684g

Bony PeKaO sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 65 m. 6. 93686g

Stare meble okazjnie sprzedam, tel. 659-50 godz. 17-19. 93713g

Maszynę produkcyjną „Lucznik” Luboń 1, Konopnickiej 1. 93730g

Przycepe campingową N-126 lux, tel. 706-35. 93807g

Przycepe campingową N-126 sprzedam, tel. 631-19. 93814g

Agrepat nowy automat do parowego czyszczenia pierza 40 kg na godzinę sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93823g.

Sadzonki chryzantem sprzedam. Trzeźniński, Plewiska Stawna 6. 93830g

Lornete 15 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93838g.

Przycepe N 126 B nowa. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93882g.

Sprzedam elegancką nowoczesną sypialnię swarzędzką (jasną) froterke, magiel, tel. 733-24. 93852g

Kiosk warzywa - owoce (czynny). Poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93856g.

Przycepe campingową N-126 sprzedam. Poznań, ul. Smielowska 3. 93866g

Ursus C-328 sprzedam. Leitgeber, Tarnowo Podgórne, Poznańska 3. 93887g

Szczeniaki rodowodowe dalmatańczyki poszukują opiekunów. Leśniczówka Witoszewo, 14-320 Zalewo, tel. Zalewo 41 kierunek, Morąg. 93874g

Sprzedam kolorowy telewizor turystyczny, gre telewizyjną, przesuwki Zaporoziec, tel. 22-15-09. 93941g

Przycepe campingową N-126 (Predom — Prespol) z przystawką namiotową w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, ul. Libelta 31 m. 1. 93940g

Suknie ślubną sprzedam, tel. 713-16. 93945g

Grzejniki centralnego ogrzewania sprzedam. Poznań, ul. Starołęcka 96b. 92126g

Rozsade pomidorów gruntowych sprzedam. Tel. 727-85, Głęboka 31. 91653g

Bilard amerykański „Flipper” elektryczny, czterociecznikowy, sprawny. W nogradzie 139, I piętro. 93736g

Sprzedam ciągnik C-4011 i kombajn Vistula, Marzen 27 koło Wrześni. 94008g

Sprzedam szlifierkę do piasku z głowicą segmentową. Dąbrowskiego 245. 94024g

Sprzedam suknie ślubną białą z długim welonem. Poznań, Dobra 15A po godz. 18. 94033g

Sprzedam wytwornice ace tylenową i gietarkę do rur — hydrauliczną o napędzie elektrycznym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 94034g.

Sprzedam przycepe ciągnikową niską wywrotkę oraz prasobieracz „Robot”. Daniel Szukała, Ryżyn. 64-412 Chrzynsko Wielkie. 94040g

Kożuch, płaszcz skórzany, białym karakulowy. Tel. 20-12-24. 94048g

Betoniarke 150 i sprzedam. Tel. 67-53-34. 94058g

Sprzedam pawilon gastro nomiczny z całym wyposażeniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93996g

Betoniarke 150, gwarancją sprzedam. Swarzędz, Słowackiego 6. 93980g

Sprzedam ciągnik C-4011, snopowiazak WC-3. Jerka, ul. Szkolna 26, gmina Krzywiń. 93983g

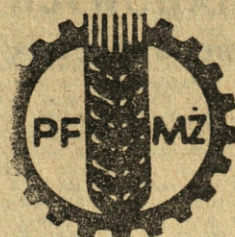
samochody

Ładę 1500 S, przebieg 14.000 km sprzedam. Poznań — Szczepankowo, ul. Głęboka 26. 93955g

Zaporożca, rocznik 1974 sprzedam, tel. 451-67 po godz. 17. 93689g

Trabant 601 combi, rocznik 1977 sprzedam. Poznań, Wzlotowa 5. 93520g

Zuka sprzedam. Roman Penc, Białeżyn koło Murwanowej Gośliny. 93670g



WOJEWÓDZKA KOMENDA
OCHOTNICZYCH HUFÓW PRACY
w Poznaniu

Kombinat Maszyn Rolniczych „Agromet”
Poznańska Fabryka Maszyn Żywnych
w Poznaniu

OGŁASZAJĄ

ZAPISY CHŁOPCÓW MŁODOCIANYCH
do DOCHODZĄCEGO OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY
W POZNAŃSKIEJ FABRYCE MASZYN ŻYWNICH

w celu przyuczenia do zawodu:

- **TOKARZA**
- **FREZERA**
- **SLUSARZA**

Kształcenie teoretyczne i praktyczne trwa 2 lata.

Po 2-letnim okresie przyuczenia do zawodu, istnieje możliwość kontynuowania nauki w szkołach ponadpodstawowych.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 16 lat
- co najmniej 5 klas szkoły podstawowej
- dobry stan zdrowia.

Skierowania do Hufca wydaje i informacji udziela:

Wojewódzka Komenda OHP al. Stalingradzka 16 (gmach Urzędu Wojewódzkiego) IX piętro pokój 970 i 971.

INFORMACJI UZIĘLA

Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego, ul. Pstrowskiego 1, telefon 759-31 wew. 494, pokój 23.

Dojazd tramwajami nr 1, 12, 13, 14, 19.

1849-K1



UWAGA
ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
Poznańskie Przedsiębiorstwo Instalacji
Przemysłowych w Poznaniu

PRZYJMUJE na nowy rok szkolny 1979/80

KANDYDATÓW

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ — BUDOWLANEJ

w ciekawym i atrakcyjnym zawodzie:

MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH

Nauka trwa 2 lata.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje Poznańskie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych Poznań — Górczyn, ul. Fr. Daniela-ka 2 (pierwsza ulica za wiaduktem w prawo) pokój 128, tel. 610-41 w. 251. 987-K1

Samochód Warszawa Pick-up na chodzie sprzedam. Budzyn, ul. Margoninska 30, tel. 59 woj. pilskie. 93616gpr

Zaporożca sprzedam, tel. 523-59 po godz. 18. 93418gpr

Fiat 125 sprzedam, tel. 474-04. 93544g

Fiat 125 combi sprzedam, tel. 356 Kostrzyn Dworcowy 25. 93675g

Syrenę 104 rocznik 1971 sprzedam. Kostrzyn, Dąbrowskiego 10. 93676g

Nadwozie Trabant 601 kupie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93687g.

Trabant 600 combi sprzedam. Luboń 1, Konopnickiej 1. 93729g

Syrenę 105, rocznik 1974, stan idealny sprzedam. Poznań, Czartoria 2 m. 19. 93731g

Syrenę 105 premia PKO odbiór Polmozyt sprzedam. Koterbiak, Swarzędz, Os. Czwartaków 4 m. 49. 93749g

BMW 2002 sprzedam Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93771g.

Syrenę 105L rocznik 1977 sprzedam Poznań, ul. Ardrzejewskiego 16 m. 5 godz. 16-18. 93785g

Syrenę 105 odbiór w Polmozybie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93815g.

Uwaga posiadacz samochodu! Klucze samochodu dorabiam na pocze kantu Fiaty 132, 131, 126 MR, Polonez, Łada, Wartburg, Skoda, Zastawa klucze oryginalne. Wszy stkie klucze do samochodu marek zachodnich. Dorabiamy klucze do drzwi, stacyjek wszystkich marek nie posiadając w ogóle klucza oryginalnego. Bartkowiak, Poznań, Głogowska 70. 93486g

Fiat 126p nowego z powodu wyjazdu sprzedam. Poznań, Racławicka 74. 93846g

Fiat 126, 650 przycepe camping 126c eksportowe (nowe) sprzedam. Niemcewicz 14a. 93858g

Syrenę 105, rocznik 1978 sprzedam tel. 33-35-90. 93918g

Zuka A-03 rocznik 1970, skrzynia drewniana sprzedam. Tel. Szamotuly 209-74. 93920g

Zastawę 1100, rocznik 1977 sprzedam — zamienie na Fiat 126p, tel. 20-73-93 godz. 18-20. 93921g

Syrenę 105, rocznik 1973 sprzedam, tel. 402-71. 93925g

Skodę 110 L, rocznik 1975 sprzedam. Os. Kosmonautów 4 L m. 118 po godz. 15. 92771g

Fiat 131 S rocznik 1976 sprzedam. Poznań, Plekna 39. 93071g

Skodę S-100, przebieg 35.000 km, bardzo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość Radosna 64a oglądać godz. 18-20. 93972g

Fiat 126p, rocznik 1976 sprzedam, tel. 20-19-19. 93916g

Fiat 126p nowego z powodu wyjazdu sprzedam. Poznań, Racławicka 74. 93846g

Fiat 126, 650 przycepe camping 126c eksportowe (nowe) sprzedam. Niemcewicz 14a. 93858g

Syrenę 105, rocznik 1978 sprzedam tel. 33-35-90. 93918g

Zuka A-03 rocznik 1970, skrzynia drewniana sprzedam. Tel. Szamotuly 209-74. 93920g

Zastawę 1100, rocznik 1977 sprzedam — zamienie na Fiat 126p, tel. 20-73-93 godz. 18-20. 93921g

Syrenę 105, rocznik 1973 sprzedam, tel. 402-71. 93925g

Skodę 110 L, rocznik 1975 sprzedam. Os. Kosmonautów 4 L m. 118 po godz. 15. 92771g

Fiat 131 S rocznik 1976 sprzedam. Poznań, Plekna 39. 93071g

Skodę S-100, przebieg 35.000 km, bardzo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość Radosna 64a oglądać godz. 18-20. 93972g

Fiat 126p, rocznik 1976 sprzedam, tel. 20-19-19. 93916g

VW garbus rocznik 1970 stan bardzo dobry sprzedam, ul. Hibnera 6B m. 31. 93273g

Fiat 124 combi rocznik 1954 pilnie sprzedam, ul. Powstańców Wielkopolskich 5 m. 6. 93976g

Nadwozie Warszawy nowy typ do remontu kupie. Poznań, ul. Widawska 10. 93981g

Fiat 126p odbiór Polmozyt sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93996g.

VW 1600 TL sprzedam. Hetmańska 35 m. 12 po godz. 16. 94001g

lokale

Zamienie pokój 30 m², I piętro, front centrum na mniejszy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93822g.

Mieszkanie M-3 własnościowe umeblowane na okres 2 lat wynajme. Płatne z góry. Możliwość sprzedaży. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 93798g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju, tel. 559-78. 93882g

W pierwszą rocznicę śmierci tragicznie zmarłej mojej ukochanej córki

DANUTY KAZUSIAK

odbedzie się msza św. w kościele Matki Boskiej Bolesnej w dniu 11 czerwca br. o godzinie 8, o czym wszystkich bliskich Jej pamięci zawiadamia

MATKA

W drugą bolesną rocznicę śmierci śp.

MGR. INŻ.

MARIANA GŁOWACKIEGO

odprawiona zostanie msza św. w sobotę, 2 czerwca br. o godz. 18 w kościele pod wezwaniem Imienia Marii w Krzyżownikach.

Zyczliwych pamięci Zmarłego zawiadamiają mama i siostra z dziećmi

Ul. Kolobrzewska 24. 93271g

Wszystkim Krewnym, Przyjaciółom, Sąsiadom, Delegacjom za okazane wyrazy współczucia oraz udział w pogrzebie kochanego męża, ojca, teścia i dziadka, śp.

STANISŁAWA KORALEWSKIEGO

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z rodziną

Wszystkim za okazaną pomoc w chorobie, wyrazy współczucia oraz udział w pogrzebie kochanego męża i ojca, śp.

dr med. JANA FIGASA

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA

UWAGA - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W PRZEDSIĘBIORSTWIE UPRZEMYSŁOWIONEGO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU

MOŻECIE ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWÓD BUDOWLANY
PODEJMUJĄC NAUKĘ

w specjalnościach:

- MALARZ - TAPECIARZ
- BLACHARZ - DEKARZ
- POSADZKARZ - PŁYTKARZ, układacz wykładzin
- CIEŚLA
- BETONIARZ - ZBROJARZ
- MURARZ - MONTER konstrukcji żelbetowych
- MONTER wewnętrznych instalacji wod.-kan. i ogrzewczych

NAUKA TRWA 2 LATA

- ŚLUSARZ - MONTER konstrukcji stalowych
- ELEKTROMONTER instalacji i urządzeń elektrycznych
- STOLARZ

NAUKA TRWA 3 LATA

Szkolenie teoretyczne odbywa się przez okres 3 miesięcy we własnej szkole, natomiast umiejętności praktyczne uczniowie zdobywają na budowach i w warsztatach przedsiębiorstwa.

WYCZERPUJĄCYCH INFORMACJI UDZIELA
I PODANIA PRZYJMUJE:

Sekretariat Szkół przy PUBR w Poznaniu, ul. Żmigrodzka 41/49
kod 60-171, telefon 67-60-11, wewn. 4 (dojazd tramwajem 1, 3, 13
do pętli Junikowo). 1376-K1

praca

Uwaga! Mężczyzn, kobiet, młodzież zatrudnia przy pieleniu warzyw. Lu sowa, Nowa 5. Dojazd pętlą Ogrodów autobusów 102 do Lusowa. 94293g

Auto Service w Stęszewie Poznańska 6, zatrudni lakiernika samochodowego. 94247g

Zatrudnię pracownika do chodzącego (do lat 50) w ogrodnictwie. Luboń 3, ul. Długa 25. 94259g

Przyjmę kobiety do pracy w szklarni. Luboń 3, Traugutta 27 (kolo cmentarza). 94122g

kupno

Wiertarkę stołową, prasę kebabową na bakelit kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 94191g

Maszynę do szycia Lucznik typ 86 z czarną głową kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 94191g

sprzedaż

Nowa gitara klasyczna, brylantek, tel. 790-265.

Kolorowy turystyczny telewizor, Poznań, Kraszewskiego 24 m. 4. 94169g

Pszczoły z całkowitym wyposażeniem sprzedam. Poznań, Trybunańska 31. 94101g

Praktykę MTL-3, maszynę dwupytową dziewiarską Venitas 360, nowe, sprzedam, tel. 603-38. 94106g

Motorower Jawa (skuter) sprzedam. Bogusławskiego 29 m. 3. 94113g

Rozsądę kapusty Amager sprzedam. Zawady 11. 94188g

Biał karakułowy, aparat Zenit TTL i Kijew sprzedam. Ul. Głogowska 183 m. 7. 94227g

Kombajn Vistula stan dobry sprzedam. Ignacy Stróżyk, Szewce 57, gm. 64-320 Buk. 94158g

Spacerówkę niemiecką sprzedam, ul. Garbary 4 m. 12. 94168g

Sztobery goździków z mat tecznicą lub ukorzenione sprzedam. Luboń 3, Traugutta 27 (kolo cmentarza). 94123g

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 94135g

Telewizor kolorowy Rubin, nowy, ul. Grochowska 120c m. 6. 94375g

Cegły silikatowej, cegły pełnej, szkło, szeszelińskie, cement sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dnia 94350g

4 segmenty koszalinskie w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 660-60. 94246g

Bony PeKaO, pustaki, winde budowlaną sprzedam, tel. 67-38-83. 94237g

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 94226g

samochody

Sprzedam Wartburga 311, Tel. 333-594. 94425g

Fiat 126p rocznik 1974 z nadwoziem do remontu sprzedam, tel. 549-69. 94168g

Warszawę 223 po remoncie kapitalnym sprzedam. Marcelesińska 85d m. 7. 94333g

Fiat 125p 1500 rocznik 1974 stan bardzo dobry, tel. 400-25. 94022g

Przedni lewy błotnik Fiat 132 kupię, tel. 330-459. 94012g

Fiat 126p sprzedam, tel. 734-24. 94167g

Skodę 120L rocznik 1977 sprzedam lub zamienię na Lada. Oglądać Nowy Świat 8a m. 22 w niedzielę po godz. 19. 94035g

Moskwicza 407 tania, Syrenę 104 po remoncie sprzedam. Tarnowo Podgórne, 25 Stycznia 9. 94036g

Zastawę 1100p rocznik 1977 sprzedam. Os. Zwycięstwa blok 3 m. 79 codziennie po godz. 18. 94037g

Oblachowanie i cześci Fiat 127 sprzedam. Tel. 707-70 po godz. 18. 94072g

Fiat 126p — odbiór Polmozyt sprzedam. Tel. 67-31-05. 94102g

Fiat 125p nowy sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 94100g

Stara A-25 sprzedam. Grudzień 122 po godz. 16. 94085g

Tanio sprzedam Stara 25L w dobrym stanie. Po znań, ul. Łagowska 8 m. 1 (Krzyżowicki). 94087g

Ford Mustang rocznik 1979 2,3 1 4-cylindrowy sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 94099g

Ladę 1500, rocznik 1977 przebieg 32 tys. kolor ko ralowy sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 94161g

Zastawę 1100p, rocznik 1976 sprzedam tel. 433-11 godz. 19-21. 94120g

Wartburga tania sprzedam. Grochowska 36 m. 12. 94127g

Pilnie! Zamienie Syrenę 105 na Fiat 126p. Odbiór: Polmozyt. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 94177g

NSU Prinz 1000 sprzedam. Kostrzyn Wlkp., ul. Kosciuszki 1 m. 1. 94394g

lokale

Zamienie 2 pokoje w nowym budownictwie z do zorstwem na większe, tel. 675-589. 94026g

Poszukuję samodzielnego mieszkania, chętnie Bonin Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 94099g

M-3 własnościowe kupię tel. 67-38-52. 93766g

Kupię obszerne 3-4-pokojowe mieszkanie własnościowe z wygodami w nowym, starym lub w innym budownictwie I-II ptr. Peryferie wykluczone. Tylko poważne oferty z opisem „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 93851g

Oddam pokój nieumeblowany, płatne za rok. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 93879g

Małżeństwo z dwojgiem dzieci wynajmie pokój z kuchnią, płatne rok z góry. Poznań, ul. Grochowska 127 m. 23. 93899g

Oddam w dzierżawę 5-pokojowe mieszkanie, tel. 594-68 godz. 7-15. 93839g

Posiadam pomieszczenie warsztatowe nadające się na wszelkiego rodzaju produkcję niedaleko Poznania. Oczekuję propozycji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 93954g

Gliwice! M-3 w centrum zamienię na Poznań, nowe lub stare budownictwo, warunek c.o. Poznań, tel. 632-53. 93994g

Małżeństwu bezdzietnemu wynajmie pokój. Opawska 6 (Junikowo). 94257g

Poszukuję samodzielnego mieszkania, chętnie z telefonem. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dnia 94363g

Zaprowadzony skłód galeteryjny centrum sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dnia 93340gpr.

Lekarska wynajmie jedno pokojowe mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 94135g

Zamienie kłód pólusory na 72 m² średniości nadający się na ciekawy prze mysł na większe powyżej 100 m², dalszanie obiekty na. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 94193g

Pokój małżeństwu oddam tel. 67-27-95. 94159g

nieruchomości

Parcelę budowlaną 500 m² Winogrody sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dnia 94308g

Dom murowany, wolny, 4 pokoje, kuchnia na działce 600 m² podpiwniczony, w budowie pomieszczenia warsztatowe (jeździarstwo) tania sprzedam. Tel. 557-54, Lisowski 4 przy Jeździarce Tomickim 8 km od Stęszewa. 94254g

Dom jednorodzinny duży, wyłączony, piwnica przemysłowa, obszerny strych, ogródek Poznań — Grunwald sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 93499g

Kupię ziemię 0,5 ha pod zabudowę kurnika do 30 km od Poznania. Posiadam uprawienia rolnicze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 93698g

Sprzedam wolny dom z garażem. Mosina, Marcin kowskiego 10 oglądać niedziela, 3 czerwca od godz. 10. 93854g

Dom letniskowy, komfortowy, pięknie położony sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 94117g

Puszczykowo Stare lub okolice — działkę budowlaną kupię, tel. 69-91-81. 94118g

Dom jednorodzinny stan surowy Kiekrz pod Poznaniem sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 93889g

Pilnie sprzedam działkę budowlaną 822 m², częściowo materiały w Tarnowie Podgórny, ul. 23 Października 30a po godz. 18. 93892g

Dom piętrowy do wykończenia — Wzniesia sprzedam. Grunwaldzka 82. 93893g

Sprzedam spiesznie ogród 1800 m² z domem w surowym stanie. Konin, Energetyka 1 m. 12. 93997g

Dom jednorodzinny niefunkcyjny z pomieszczeniem na warsztat i ogrodem 3025 m² przy E-8 okazanie sprzedam. Swarzędz, ul. Paderewskiego 53. 93898g

Sprzedam działkę rekreacyjną, las, jezioro, kompiety materiał budowlany. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 93969g

Wydzierżawie — kupię działkę do 0,5 ha, okolice Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 93966g

Sprzedam dom jednorodzinny z lokalami handlowymi w centrum Wągrowa, ul. Świerczewskiego 4. Po kupnie wolny. 94030g

Sprzedam działkę 2500 m² z pomieszczeniem warsztatowym 200 m², c.o., fundamenty pod dom mieszkalny. Tel. 411-530 po godz. 20. 94050g

rozne

Naprawa telewizorów kolorowych i czarno-białych. Tel. 566-74 Lesiński. 92070g

Dostawców do sklepu z galanterią odzieżową i skórzaną, zabawkami, artykułami gospodarstwa domowego chemiczno-drogerijnymi poszukuje. Wilczyńska, 1 Maja 14, Wolsztyn, tel. 652. 92577g

Nagrobki wykonanie solidne, szybko poleca R. Malinowski, Oborniki, ul. Boh. Stalingradu 22, tel. 478. 93620g

Poszukuję dostawców galanterii skórzaną i obuwy tekstylnej. Sklep. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 132. 94032g

Cyklinowanie. Pawłowicz, tel. 523-03. 94036g

matrymonialne

Kawaler rolnik 47-letni wyznania rzymsko-katolickiego pozna pannę lub wdowę z gospodarstwem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dnia 93628g

pracownicy poszukiwani

Zakłady Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast — Poznań”, Poznań, ul. Koronarska 7/13 zatrudni natychmiast kobiety w niepełnym wymiarze czasu pracy na przyuczenie do zawodu:

- ŚLUSARZA
- WIERTACZA
- TŁOCZARZA

- o r a z
- SPRZĄTACZKI
- KUCHARKI
- MASZYNISTKI

Informację udziela Dział Służby Pracowniczej ZEUB „Metalplast — Poznań”, Poznań, ul. Koronarska 7/13, tel. 710-21. 1866-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE FABRYKA w Czerwonaku koło Poznania — zatrudnia zaraz pracowników z terenu miasta Poznania oraz dalszych okolic:

- KOBIEТЫ i MEŻCZYŻN do prac przy produkcji kubków, kopert i tektury.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Fabryki w Czerwonaku, ul. Gdynska 87, tel. 503-01 (dojazd autobusem nr 111). 1836-K1

BIURO REKLAM i OGŁOSZEŃ
czynne będzie
w niedzielę, 3 czerwca br.
w godzinach 10 — 13.

† Dnia 30 maja 1979 roku zmarła kochana żona i drogi przyjaciel

WŁADYSŁAWA KOSIŃSKA
z domu Majchrzak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm. o godzinie 10 na cmentarzu junikowskim.

Stroskany
mąż i rodzina

Ul. Mostowa 5 m. 19. 94323g

† Dnia 30 maja 1979 r. zmarła mój ukochany mąż, tatuś, syn, zięć, szwagier

JERZY WIZNEROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb w głębokim smutku
żona z synami, ojciec i rodzina

94349g

Dnia 30 maja 1979 r. zmarł w 70 roku życia

BERNARD PIOTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim

o czym zawiadamiają
córki z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Lecha 85 m. 10. 94382g

Wszystkim Krewnym, Przyjaciółom, Znajomym i Sąsiadom za okazane współczucie, złożone wieńce i kwiaty oraz Tym, którzy brali udział w pogrzebie mojego ukochanego męża i ojca

LECHA BROEKERE

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA
składa
żona z dziećmi

94395g

Wszystkim, którzy okazali wyraz współczucia i wzięli udział w ostatniej drodze

HENRYKA KRZYŻAŃSKIEGO

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA
składa
ŻONA

93942g

Dnia 25 maja 1979 roku zmarł członek naszego Stowarzyszenia

ZYGMUNT KUCZYŃSKI
architekt
odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

W Zmarłym tracimy wieloletniego, zasłużonego dla Wielkopolski architekta, serdecznego przyjaciela i kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia

Stowarzyszenie Architektów Polskich 1433-K3

Dnia 29 maja 1979 roku zmarł

MARIAN FRAJTAG
były długoletni pracownik
Przedsiębiorstwa PKS Oddział III

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca 1979 r. o godz. 15.30 na cmentarzu w Naramowicach.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa,
Kolo Emerytów oraz współpracownicy
Przedsiębiorstwa PKS Oddział III w Poznaniu 1451-K3

† Dnia 30 maja 1979 roku zmarła nasza kochana siostra, ciocia i kuzynka, śp.

KAZIMIERA GOŹDZIEJEWSKA
z domu Murawska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 czerwca br. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Stroskana
RODZINA

1443-U3

† Dnia 28 maja 1979 r. w 43 roku życia odszedł od nas na zawsze nasz najdroższy mąż, ukochany ojczulek, syn, brat, zięć, kuzyn, wujek i szwagier, śp.

TADEUSZ BARANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 1 bm. o godzinie 13 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym smutku pogrążona
żona z córeczkami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Marcelesińska 87a m. 6. 94348g

† Dnia 30 maja 1979 roku w 85 roku życia przeszedł do wieczności nasz najdroższy mąż, ukochany ojciec, tatuś, zięć, wujek i szwagier, śp.

FRANCISZKA KLECZEWSKIEJ
z domu Olejnik

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 2 bm. o godz. 15.30 w kościele parafialnym w Smochowicach, pogrzeb o godz. 16.30 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Strapióna
RODZINA

Ul. Człuchowska 18. 94340g

† Dnia 30 maja 1979 r. odszedł od nas na zawsze po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70, nasz najdroższy, najukochańszy mąż, ojciec, brat, wujek, szwagier i zięć, śp.

ANTONI SMOLSKI
były długoletni pracownik HCP

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z córką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Głogowska 175 m. 10. 94392g

† Dnia 31 maja 1979 roku zakończyła nagłe swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, przeżywszy lat 71, nasza najukochańsza mama, siostra, szwagierka, teściowa, babcia i prababcia

GERTRUDA ZYBER
z domu Szlachta
emerytowana polozna

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Lampego 11 — Buk. 94133g

† Dnia 31 maja 1979 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, moja kochana żona, nasza ukochana mama, teściowa, siostra, bratowa, babcia i prababcia

ZOFIA WOŹNIAK
z domu Golańska

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 2 bm. o godz. 13.30 w kościele parafialnym w Smochowicach, a pogrzeb o godz. 14.30 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim żalu pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Drzymały 17 m. 2a dawniej Dąbrowskiego 436 94133g

† Dnia 30 maja 1979 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 73, nasza ukochana matka, babcia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

JADWIGA WOJTKOWIAK
z domu Murawska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 13 z kościoła św. Ducha w Pobiedziskach.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

94345g

Przedstawicielom Urzędów i Instytucji, Przyjaciółom i Znajomym, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

EUGENIUSZA PAUKSZTY

WYRAZY WDZIĘCZOŚCI
składają
żona i syn

94229g



Piątek 1 VI

PROGRAM I

15.30 — NURT — Filozofia — „Praca jako wartość w światopoglądzie marksistowskim i ideologii socjalistycznej”. Wyk. prof. dr M. Michałk; (kol.);

16.00 — Obiektowy; (kol.);
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Dzień dobry w kręgu rodziny”; (kol.);
17.00 — W Starym Kmie — „Ze świata burleski”;
17.50 — Spotkania dobrych znajomych — program z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka: W programie m. in. filmy rysunkowe z ulubionymi bohaterami dzieci (kol.);
18.30 — „Dziś i jutro” — swiata polski; Zyczenia najmłodszym składają: Leonid Breżniew, Jimmy Carter, Valery Giscard d'Estaing, Edward Gierek (kol.);
19.15 — Dobranoc — wiersze Julia na Tuwima (kol.);

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Magazyn Studia Gama (kol.);
20.30 — Piosenki tylko dla dorosłych — kompozycje współczesnych twórców rozrywkowych do znanych wierszy dla dzieci Juliana Tuwima i Jana Brzechwy; (kol.);
22.30 — Dziennik (kol.);
22.45 — Magazyn Studia Gama c.d. (kol.) Film TP pt. „Namysłowski” (portret znanego muzyka jazzowego Zbigniewa Namysłowskiego);

PROGRAM II

15.00 — Blok filmowy — „O was i dla was na wesoło”. W programie filmy fabularne i animowane ze znanych seriali dla dzieci (kol.);

PROGRAM II

15.00 — Popołudnie wiedzy i fantazji: — o światowych osiągnięciach polskiej fizyki mówią profesorowie Iwo Białynicki-Birula, Jerzy Kołodziejczak, Jerzy Pniewski, Leonard Sosnowski i Andrzej Wróblewski; „Dziesięć Działad” — premiera filmu Mieczysława Lewandowskiego, „Bezpieczne hamulce” — reportaż z poligonu doświadczalnego Wojskowej Akademii Technicznej (kol.);
16.05 — Georg Friedrich Haendel — Concerti Grossi op. 6 — gra Orkiestra Kameralna Filharmonii w Halle pod dyr. Olafa Kocha (program TV NR 1) (kol.);

PROGRAM I

9.00 — Teleranek — oraz film TP z serii „Rodzina Leśniewskich”, odc. pt. „Wywiadówka” (kol.);
10.20 — Antena (kol.);
10.55 — Transmisja uroczystości za zakończenia drugiego etapu budowy Szpitala Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka w Międzylesiu (kol.);
12.05 — „Człowiek, Ziemia, Kosmos” — program z udziałem ppłk. Mirosława Hermaszewskiego (kol.);
12.35 — Dziennik (kol.);
12.50 — Relacyjne rozmowy (kol.);

13.00 — Bezpośrednie sprawozdanie z nabożeństwa na wzgórzu Lecha w Gnieźnie (dla obszaru objętego bezpośrednim zasięgiem nadajnika TV programu I w Poznaniu) (kol.);
13.20 — Telewizyjny koncert zyczeń (kol.);
13.55 — „Od Westerplatte do Norwimbergi” — „Zapamiętaj imię swoje” — film fabularny prod. polsko-radzieckiej (kol.);
14.35 — Losowanie Dużego Lotka; 14.45 — Zgadnij kim jestem — teleturniej; (kol.);
16.30 — „Tele-Echo” (kol.);
17.35 — „Brzechwa dzieciom” — wiadomości zrealizowane z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka (kol.);

18.35 — Studio Sport (kol.);
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Doktor Murek”, odc. IV filmu fab. TP (kol.);
21.30 — Studio Sport (kol.);
22.00 — Wiosenny koncert Studia Gama — dedykowany Zakładom „Zugil” w Wieluniu (kol.);

PROGRAM II

16.40 — Teatr Telewizji: Karol Ros — „Przepraszam”, „U mety” (powt.) (kol.);
17.00 — „Apel zwycięstwa” — film dokumentalny (kol.);
17.30 — „Studio Sport” — Moskwa 80 — od Aten do Moskwy; (kol.);
18.00 — „Wielka gra” — teleturniej (kol.);

STUDIO BIS

O DZIECIACH — DLA DZIECI
17.00 — Tomasz Hopper i Ania Mieścicka przedstawiają program Studia Bis;
17.05 — Filmy rysunkowe dla dzieci;
17.25 — Konferencja prasowa dzieci z Ireną Szewińską; Festiwal Piosenek Dziecięcych — Wioszech cz. 1;
18.35 — „Zobaczmy atom” — program autorów „Sondy”;
19.35 — „Tyko dla odważnych” — program Tomasza Hoppera;
19.55 — „Zegnaj szkoło” — konkurs przynależny;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

PROGRAM II

17.10 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 30;
17.40 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 30;
18.05 — Poradnik dobrych obywateli (kol.);
18.35 — „Głód reporterów” — program publicystyczny (kol.);

PROGRAM II

16.45 — Towarzystwo Wiedzy Powszechnej „Gdy wszystko było pierwsze”;
17.15 — Język angielski, lekcja 30;
17.45 — Dla zainteresowanych historią — Sensacje z przeszłości — „Archeologia górnicza” (kol.);

PROGRAM II

17.50 — „Słowa za słowa” — program publicystyczny kulturalny (kol.);
18.15 — Studio Sport — na stadionach świata (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — NURT — Filozofia — „Praca jako wartość w światopoglądzie marksistowskim i ideologii socjalistycznej”. Wyk. prof. dr M. Michałk; (kol.);
21.00 — NURT — Nauki polityczne — „Strategia społeczno-gospodarczego rozwoju Polski w latach 70-tych”. Wyk. prof. dr A. Melicha; (kol.);

PROGRAM II

17.25 — „Mam pomysły” — program public. (kol.);
17.55 — Poradnik turysty (kol.);
18.25 — Klub Jazzowy Studia Gama — 3 Ogólnopolski Konkurs Improwizacji Jazzowej (kol.);

17.00 — „Proces ogólny” — z biogramem lat” — reportaż (kol.);
17.25 — Poradnik turysty — Zagłębie (kol.);
17.55 — „Taaka ryba” — magazyn wędkarski (kol.);
18.25 — Klub Jazzowy Studia Gama — wrocławskie premiery jazzowe festiwalu „Jazz nad Odrą 79”, występy zespołów „Crash” i „No smoking”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Wspomnień: Aleksander Fredro — „Dożywocie”;
21.35 — 24 godziny (kol.);
21.45 — Poradnik zmotoryzowanego turysty (kol.);
21.55 — „Ta, którą kocham nad życie” — ang. film fab. (kol.);

16.55 — „Teatr za dwa oboje” — film dokumentalny o historii teatru w Grecji (kol.);
17.00 — Interstudio przedstawia — Sergiusza Bondarczuka i Irenę Skobowca (kol.);
18.45 — „Janosik” odc. 3 pt. „W obcej skórze” — film przygodowy TP (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Pamiętnik Makowskiego” — film dokumentalny;
21.25 — „Przygody pana Michała” odc. 7 „Tajemnice Azji”, odc. 8 „Azja — syn Tuha” — Beja” — film fabularny TP;
22.55 — „Niepewność” — czyli spotkanie z Markiem Grechutą”;

14.35 — „My i nasi przyjaciele” — dla dzieci i młodych widzów filmy fabularne i animowane (kol.);
17.35 — Studio Sport — międzynarodowy mecz lekkoatletyczny „Trybuny Robotniczej” w Zabru, mistrzostwa Europy w akrobatyce sportowej;
18.30 — Słynne orkiestry — „Orkiestra Concertgebouw” z Amsterdamu (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Śpiewa Ewa Podles (kol.);
21.30 — „Martin fotograf” — film fabularny TV kanadyjskiej (kol.);

O DZIECIACH DLA RODZICÓW
20.30 — Gość Studia Bis — Hanna Strzala, wicedyrektor Departamentu w Ministerstwie Oświaty i Wychowania;
20.35 — Własne leci kabarek — w reż. Olgi Lipińskiej;
21.05 — Gość Studia Bis — Alicja Machńska (reportaż z rodzinnego domu dziecka);
21.20 — Zecchino d'Oro — cz. 2;
21.45 — 24 godziny (kol.);
21.55 — Gość Studia Bis — Stanisław Orzechowski, dyrektor Departamentu Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej;
22.05 — „Możesz na mnie liczyć, mamo” — radz. film fabularny (kol.);
22.15 — Piosenka na dobranoc;

19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Wtorek melomana — Chopin i Penderecki wyk.: Piotr Paleczny — fortepian, Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach pod dyktando Krzysztofa Pendereckiego (kol.);
21.35 — 24 godziny (kol.);
21.45 — Wieczór filmowy — „Śliska opowieść” — film o Kazimierzu Kuźcu (kol.);
22.15 — Wieczór filmowy — historia filmu francuskiego, cz. XI (kol.);

18.15 — „Wszystko już było” — program publicystyczny kulturalny (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Twój las” — polski film dok. (kol.);
20.55 — „Twarze teatru”;
21.40 — 24 godziny (kol.);
21.50 — „Romeo i Julia pod koniec listopada” — czechosł. film fab.

22.00 — 24 godziny (kol.);
22.10 — Teatr Telewizji: Ryszard Frelek i Włodzisław T. Kowalski „Sprawa polska 1944”, cz. 2;

22.00 — 24 godziny (kol.);
22.10 — Teatr Telewizji: Ryszard Frelek i Włodzisław T. Kowalski „Sprawa polska 1944”, cz. 2;

sport-sport-sport

Na kortach gołęcińskich
tenisowe mistrzostwa Polski

Na brak atrakcyjnych — na miarę krajową — imprez nie mogą narzekać polscy miłośnicy tenisa. Po niedawnym turnieju pierwszoligowym z udziałem m. in. Wojciecha Fibaka i kilku innych naszych czołowych zawodników, począwszy od najbliższego poniedziałku kibice emocjonować się będą mogli na gołęcińskich kortach przebiegiem 53 indywidualnych mistrzostw Polski. Impreza ta zgromadzi niemal wszystkich najlepszych tenisistów, z wyjątkiem grającego w Paryżu W. Fibaka oraz C. Dobrowolskiego.

Przyjadą m. in.: Witold Mers z Nadwiślanina Kraków, Henryk Drzymalski z Polonii Bydgoszcz, Tadeusz Nowicki z Legii Warszawa, Andrzej Wiśniewski z Baildonu Katowice. Być może wystąpi też wielokrotny mistrz kraju, obecnie trener i wciąż zawodnik zespołu gwardzistów — Wiesław Gasiorek. Z pań zobaczymy m. in. Danutę Szwań i Dorotę Dziekowską z gliwickiego Piasta, Barbarę Olsz z GKS Katowice, Jolantę Rozalę z Polonii Bydgoszcz i Małgorzatę Rejdych z Zagłębia Wałbrzych. Zaprezentują się też wszyscy czołowi tenisistki polskie.

Organizatorzy otrzymali około 100 zgłoszeń. W kategorii mężczyzn bez eliminacji przystąpi do mistrzostw 48 zawodników (pozaali walczący będą 4 czerwca o 16 miejsc), wśród kobiet — start zapewniony mają 32 zawodniczki.

Jeśli pogoda nie pokrzyżuje organizatorom planów — mistrzów kraju — w singlach, deblu i mikście poznamy 10 czerwca. Mistrzowskie pojedynki rozgrywane będą codziennie od wtorku; początek o godz. 10.

Koszykarze ZSRR przeegzaminują Polaków

Polscy koszykarze, po udanym występie na parkietach Aten i Saloniki oraz zakwalifikowaniu się do mistrzostw Europy, nie mają czasu na odpoczynek. Już 9 czerwca, a więc za kilka dni rozegrają pierwszy mecz eliminacyjny z Jugosławią. Wcześniej jednak 13-osobowa kadra, bez Jacka Miśkiewicza, z Tadeuszem Reszką i Ryszardem Prostakiem, udaje się do Moskwy, gdzie przebywać będą do 5 czerwca. Polscy koszykarze trenować będą z zawodnikami radzieckimi, zaś 4-go i 5-go czerwca rozegrają dwa towarzyskie spotkania z pierwszą reprezentacją ZSRR, również przygotowującą się do mistrzostw Europy.

Trenerzy polskiego zespołu mają nadzieję, że pobyt w stolicy ZSRR pozwoli na wyeliminowanie niektórych mankamentów w grze oraz na lepsze zgranie zespołu. W dwa dni po powrocie ekipy z ZSRR nastąpi odjazd do Włoch, do Gorizii, gdzie toczyć się będą eliminacje. (PAP)

Szwed B. Waldegaard wygrał Rajd Akropolis

Zwycięzcą samochodowego Rajdu Akropolis został szwedzki kierowca Bjorn Waldegaard na Fordzie Eskorcie. Waldegaard wyprzedził w końcowej klasyfikacji drugiego zawodnika, Finna Timo Salonen jadącego na Datsunie 160 o ponad pół godziny, a trzecie miejsce zajął inny szwedzki kierowca Harry Kallstrom także na Datsunie 160.

Polka załoga Andrzej Jarszewicz i Ryszard Żyszkowski zajęła w klasyfikacji generalnej 12 miejsce i trzecie w swojej klasie. (PAP)

Szansa dla piłkarzy Olimpii

W kalendarzyku imprez sportowych w Poznaniu na sobotę i niedzielę brakuje atrakcyjnych wydarzeń. Najciekawiej zapowiada się drugoligowy pojedynek piłkarzy Olimpii z Gwardią Koszalin (sobota godz. 11). Dla poznaniaków, którzy ciągle jeszcze są zagrożeni spadkiem z II ligi, spotkanie to jest okazją do zdobycia dwóch punktów i wydosłania się ze strefy spadkowej. Zespół z Koszalina bowiem gra słabo i ma jedynie teoretyczną szansę na uniknięcie degradacji.

Znajdujący się w wyjątkowo trudnej sytuacji piłkarze Warty wyjeżdżają do Lubina, gdzie zmierzą się z mającym jeden punkt więcej od nich — Zagłębiem. Dla obu zespołów mecz ten ma bardzo duże znaczenie, a zarówno gospodarzy jak i „zielonych” satysfakcjonować może jedynie zwycięstwo.

W pozostałych meczach spotkają się: ROW — Stilon, Górnik — Lechia, Bałtyk — Piast, Gopłan — Zawisza, Matapanew — Stomilowiec, Moto Jelez — Zagłębie Wałbrzych. (Wit)

Dobry występ
poznajskiego kierowcy

W Havirov — Senov (CSRS) odbyły się międzynarodowe wyścigi samochodowe. Startowały między innymi takie samochody jak: „BMW 320 Turbo”, „BMW 3000”, „Ford Atomic Escort BDJ”, „Ford Capri 3000”, „Ferrari 3000”, „McLaren Chevrolet”, „Ford Escort RS”. W tej silnej konkurencji bardzo dobrze spisał się poznajski kierowca Ryszard Kopycz, który startując na „Porsche Carrera 911 RS” zajął 5 miejsce. (Wit)

Ze sportu studenckiego

Studenci Akademii Rolniczej rywalizowali w kilku dyscyplinach w ramach dni sportu tej uczelni. W punktacji ogólnej najlepszym wynikiem uzyskała piłka nożna, koszykówka, siatkówka, piłka ręczna, tenis stołowy, strzelectwo, pływanie, biegach przełajowych zwyciężył Wydział Technologii Drewna przed Rolniczym i Mechanicznym. (Wit)

W Warszawie odbyły się mistrzostwa Polski politechnicznych lekkiej atletyki. Studenci poznajskiej uczelni w klasyfikacji zespołowej zajęli drugie miejsce na Politechnice Warszawskiej. Indywidualnie poznajscy zdobyli 1 medal. (Jz)

PIŁKA NOŻNA. Sobota, godz. 11 Olimpia — Gwardia Koszalin mecz o mistrzostwo II ligi, stadion na Gołecinie; niedziela, godz. 11 Grunwald — Lech II mecz o mistrzostwo klasy mistrzów wojewódzkiej, boisko przy Promienistej.

PIŁKA RĘCZNA. Sobota, godz. 17, niedziela godz. 10, półfinał mistrzostw Polski juniorów z udziałem Poznania, boisko przy ul. Narutowicza.

PLYWANIE. Piątek, godz. 15 zawody dzieci o puchar GZP, basen Poznań, przy ul. Narutowicza.

KOSZYKÓWKA. Piątek i sobota, godz. 18, niedziela godz. 10 turniej juniorek młodszych z udziałem Lokomotivu Braclaw (CSRS), Sprotavii, Lecha i Olimpii, sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa o kręgu juniorów, nowa sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego.

HOKEJ NA TRAWIE. Piątek, godz. 10 i 16 finały turnieju młodzików, boisko przy ul. Bułgarskiej.

AKROBATYKA SPORTOWA. Niedziela godz.